





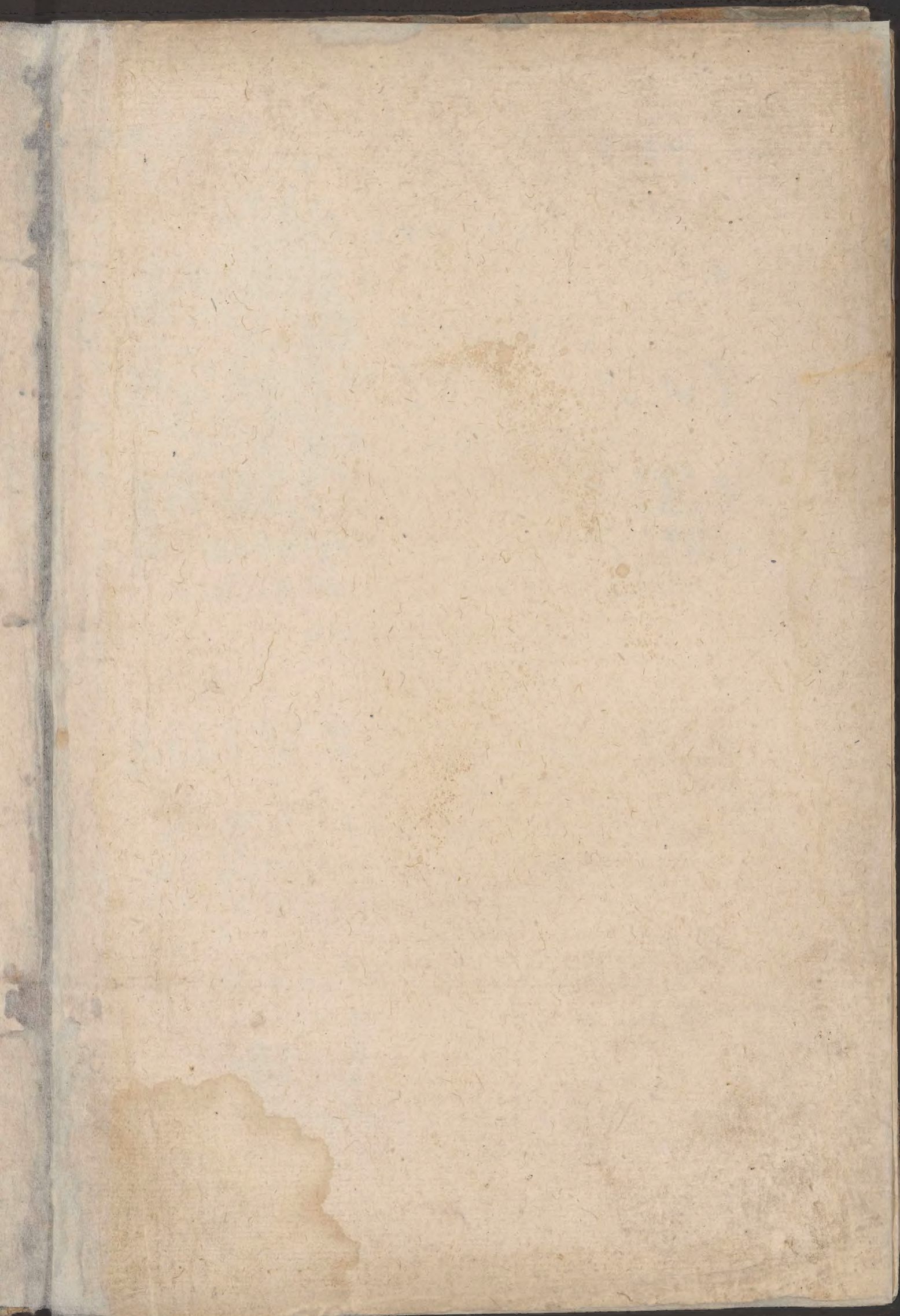
Mag. St. Dr.



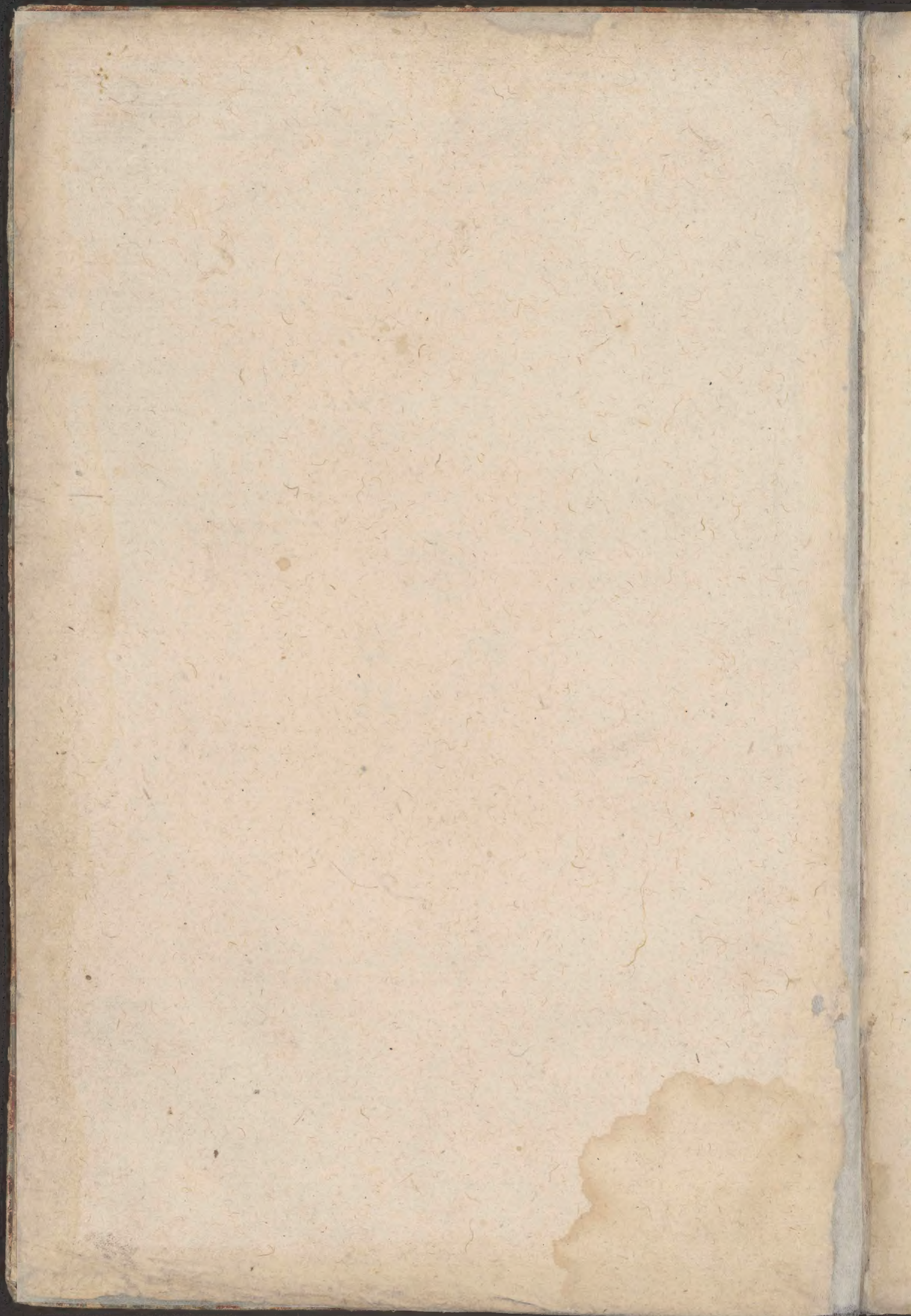
589170

III











# KAZANIE

Ná Pogrzebie

*IASNIE WIELMOZNEY*

*IEY M. PANI*

**P. MARYEY ANNY**

**Z KAZANOWA**

**IABŁONOWSKIEY**

Woiewodżiney y Generálowey Ziem

Ruskich Hetmánowey Wielkicy

Koronney, &c.

P R Z E Z

**IOIMX. IERZEGO ALBRACHTA**

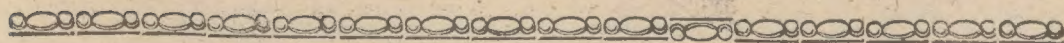
**D E N H O F F A**

Biskupá Kamienieckiego, Koprzywnickiego ,  
y Witowskiego Opátá.

We Lwowie w Kościele Oycow Iezuitow,

*Dnia 27. Máia:*

Roku Pańskiego 1687.



W WARSZAWIE,  
w Drukárni Collegium Scholarum Piarum.



KAZANIE

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

1885

589 170 III (b)

1885

1885

1885

1885

1885

1885





*Cum Vir armatus custodit atrium, suum in pace sunt omnia, quæ possidet* Luc. 11.

*Pax in Virtute tua & abundantia in turribus tuis* Psal. 121.

Gdy mąż zbroyny pilnuie Domu swiego, w pokoju ma wszystko, co ie-  
go iest Łukasz Sw: w Rozdziale 11.

Pokoy w cności twoiej y obfitość ná wieżách twoich Prorok w Ps. 121.



Ocne Państwa, niedobyte fortece, wynio-  
słe struktury te swoich niezwycięzonych  
Pánów, owe nieustraszonych Kawálerow,  
inne doskonałych pozoru swego ozdobi-  
łyby nie traćić, gdyby nie uniwersalny  
niepokoy Smierć, *smutne Auditorium*: Ale  
że *voluntur fata, & tanquam impudenti*  
*nexu tollunt deprimuntq; ibi humilem casam, hic Regum Domos,*  
*& qui steterunt caelo alti vertices inuidiam facturi grandini &*  
*nimbis versi incineres libero cuiusq; calcantur pede.* Okrutna  
Tyránka nieużyta bogáte Domy z ubogiem i lepiankami miesza  
ręką, y z áiey nierządem ktore dotykały się nieba wierzchołki,  
ná emulacyą podniebiosne prowokuiąc grady y pioruny  
wolną káżdego zdeptáne zostáią nogą. Nád pospolitemi  
gęste łzy wylewać dekretami ten tylko zechce, ktory  
nieuważy iáko powszechna życia ludzkiego nieprzyjaćiolká  
ustáwiczná z ludzmi prowadzi wojnę, żadnemu niepofołguie,  
wszystkie ozdoby swiáta niszczy y konfunduie, *nil semper floret,*  
*succedit ætas ætati, & cuncta trahit secum vertiq; volubile tem-*  
*pus.* Wycwiczony dobrze w niespodzianych fortuny swoiej  
rewolucyách nagłego nieszczęścia hieroglifik lob, taką wydał o  
funduiących się ná tych márnosciách swiáta ludziách decyzyą:  
*Radix Iuniperorum erat cibus illorum,* iákoby chciał rzec, że  
ci co o wieczności nie myślą, ále bésieczny sobie ná tym pa-  
dole płaczu *in valle lachrymarum* zakłádáją termin, iákoby sie  
pachniącym zwierzchu, słodkim wewnątrz, ále dokoła ćier-  
niem otoczonym paśli y żywili iáłowcem. Ták otym cud  
nieba y swiáta ANTONI Swięty: *radix Iuniperi est dulcis, sed*  
*habet spinas pro folijs, ita mundi huius delectatio in præsenti vi-*  
*detur dulcis, ast in fine parturit punctiones.* Przyznáwám nád



tákimi słuſzny śmierci triumf co ſię to ná tych ſwiątá mize-  
 riách funduią y ſadzą, ále tacy co znáią obłudy iego, co przy-  
 tomnoſcią ſwoią, dobrym przykłądem roſpámiętywania o ſczę-  
 ſliwey wiecznoſci pocho pu dodáią, co pobożnoſcią ſwoią Pań-  
 ſtwá y Kroieſtwá utrzymuią, co poglądáiąc po ſwiećie, y owo  
 o nim Wielkiego Grzegorza roſpámiętywáiąc. *Quæ poteſt illic  
 eſſe voluptas, ubi metus, ubi discrimen, ubi periculum, ubi tanto-  
 rum malorum expectatio*, ſercá do nieſtátecznych ſwiątá glan-  
 ſow nie przykłądáią, co uczonego ſłucháiąc Bòdęcyuſzá *multis  
 amaritudinibus felicitas mundi huius reſperſa eſt, nec eſt aliquis  
 tam compositæ felicitatis, qui non aliqua ex parte cum ſua fortuna  
 rixetur*. Co dzień ſię ná walny z śmiercią gotuią poiedynek,  
 tacy mowie niepodobna áby záwoiowani od śmierci pod zwy-  
 ciężką iey koſą do ſmiertelnych przenoſić ſię mieli grobowcow.  
 Wywiodł wczorá żłtotouſty funkcyą, wymową, y Imieniem  
 Chryſoſtom, iáko wielka wiekow náſzych Heroína Iáśnie Wiel-  
 można Iey Mſć Páni MARYA ANNA z Kázánowa LABŁONO-  
 WSKA Woiewódżina Ruſka Hetmánowa Wielka Koronna nic  
 w ſobie ná ziemi ziemſkiego nie miała, iáko rzádkie iey cnoty  
 certowály z ſliczno wdzięcznemi niebá gwiazdami, iáko wſzy-  
 ſtek iey żywot Anyełſką w ludzkim cieie wydáwał Simetryą:  
 toć gdy w niey nic ſmiertelnego nie było, ná łup chciwey  
 śmierci nie poſzłá, ále walecznego Herkuleſá, czuynego ná ká-  
 żde nieprzyiaćielskie impety Wódzá będąc *Conſors Tonantis*,  
 męznego Kawálerá zoſtáwáiąc poſieſſyą, *cum vir armatus custo-  
 dit, quæ poſſidet* ſpokoiną od uniwerſálных śmierci ná życie  
 ludzkie náiazdow zoſtáła, *in pace ſunt omnia*. Nieprzeliczone  
 cnoty twoie żadnym ięzykiem, niewymowiona dobroć y pobo-  
 żnoſć twoią, Ozdobo králow náſzych ſwiątobliwa Páni, zacnoſć  
 y záſługi Przeſwiętne go Donu twego Kázánowskich, niecomyl-  
 ny zápiſuią ná potomne czáſy Dekret: *Pax in virtute tua &  
 abundantia in turribus tuis*. Pokoy w cnoćie twoiey, y obfi-  
 toſć ná wieżách twoich. Był zwyczaj w Siciliu że po polách y  
 granicách gęſte ſtáwiano Wieże, á kiedy nieſpodżiany iáki ná-  
 padł nieprzyiaćiel, iáko tylko ná naypierwſzy zápaloną obaczo-  
 no pochodnią, záraz ná wſzystkich rozniecano ognie, áby takim  
 ſwiatłem przeſtrzeżeni Obywatele gotowi byli do obrony y  
 wygnania z Pańſtw ſwoich nieprzyiaćiela. Náſtąpił ná Dom  
 twoy ciężki bo nieuchronny nieprzyiaćiel śmierć Iáśnie Wiel-  
 możny M. Pánie Hetmánie Wielki Koronny, rzucił ſię ná *di-  
 midium animæ*, wyprowadził obfite z Márſowych oczu wody,  
 ále



ale przy fortunney twoicy odwadze nic niewygrał. Zapalę ja dziś na dziedzicznych Prześwietnego Domu Kazánowskiego Wieżach, nigdy gąsnać nieumiejące honorow y cnot światła, y pokażę że przez pobożne licznych Zakonow y zgromadzonych Przyjaciół *suspiria*, iako przez zgromádne Pułki zwyciężona zostáwszy śmierć, przy zwyciężkich Wieżach iako przy tryumfalnych nád sobą Piramidách, wystáwione pobożnym życiem Iey Mći Páni Hetmánowey Wielkiey Koronney trophæa cierpieć musi. Tylko ty Wszchemogący Pánie, któryś iest *turris fortitudinis à facie inimici*, doday potrzebnego przytomności twoicy, do mowy moicy światła, *accende lumen sensibus*.

Nigdyby się obszerne nieutrzymały Prowincye, nigdyby się bogáte bezpiecznie niedochowywały skárby, nigdyby się nárużony od nieuważney głowy nie nagrodził honor, nigdyby nástępujący ná życie y substáncyá pokonány nie był nieprzyjaciół, gdyby się ten który albo zwyciężać, albo bronić czego chce gromádną nie osádził ássistencyá *smune Auditorium*. Do pokoiu bogáctw, do Woyny potrzeba ludzi, więc że pokoy nie bywa bez Woyny y owszem Woyná pokoy rodzi, kto chce pokoy uczynić sobie, z większym nieprzyjacielowi niż tam ten ma, pokazać się powinien przygotowaniem. Naywyższy wśzystkiego Pan lubo się zowie Bogiem pokoiu, *DEVS pacis*, miał też ten czas kiedy o Woynie myślał, *non veni pacem mittere sed gladium*. Kiedy Dawidá do Woyny animował, *congrega tibi Viros bellatores*. Wyzwála w tych częściach Przeswietny IchM. PP. Kazánowskich Dom ná pojedynék śmierć, chcąc iako nieuważny Iazon, złote runo, drogi Skárb Iásnie Wielmożná Iey Mćią Pánią Hetmánową Wielką Koronną pod ziemne marmury, iako pod ciémne śmiertelnych wod przewieść nurty. Ale heroiczna Walecznego Domu Kazánowskich odwagá przy herbownych twierdźiach, iako przy nie dobytých stáwa fortécách. Musisz podobno nie diskretna śmierci z mężnym Iozuem takiegoż iako on kiedyś ná polach Ierychá widząc przy Wieżach Kazánowskich Rycerzá *vidit à longe virum stantem euaginato gladio & protinus pronus adoravit cadens in terram*. Miało potkánia się, obfitemu w odwagę y cnoty Domowi uczynić ádoracyá, bo gdzie obfitość *abundantia in turribus*, gdzie mąż zbroyny *vir euaginato gladio* trzeba koniecznie śmierci, ábyś u nog padała *& protinus adoravit pronus cadens in terram*. Ze Wieze nayskuteczniejszą są przeciwko śmierci obroną, pokazali



żali to zaráz pierwsi przy poczynającym się dopiero świećcie ludzkie. W kráda się do roskofznego Raiu, wygánia z delikáckiey gospody własnego gospodarzá Adaniá nayspierwszego, który się ludzkim ná świat wydał sposobem tyrańskim brátoboystwá grzechem zábiera człowieka Abła, strách y niebespieczeństwo od niespodziewanego nieprzyiaciela ná owę máląieszcze żyjących gárść: coż czynią? powszechnie wydáią hasło: *venite faciamus nobis turrim cuius culmen pertingat ad cælum, & celebremus nomen nostrum, & erat terra tunc unius labij*. Iuż to próżno inaczey się śmierci obronić niepodobna, wystawmy wysokie Wieze kto-reby dotykały się Niebá, aby nie ginęło Imię nasze, y przy-dáie Pismo ze w ten czas była ziemiá *unius labij*, to jest serce zgadzało się z ustámi. z Temic prawie swiátá początkámi poczynájący się Prześwietny IchMćiow Pánów Kazánowskich Dom iako tylko przy rozbieżeniu się Narodow *in Latium* zábieżał, (bo tám naprzod Allobroges od tych ludzi ktorzy ná polu Babilonu pierwszá budowáli Wiezá zapłyneli) y herbownych Wierz, y wielkości Imienia swego dotrzymał, prawdziwie sláwa Domu tego tak wielká zázwise była że *eius culmen attingebat ad cælum*, dobroć záz y sczerosc tak známienita, iż kázdy znác mogł, iáko ten Dom szedł od owych początkow, pod ktore *erat tunc terra unius labij*. Długie w wielkich fortunách tak zá Pogáńskiego iáko y Chrześciáńskiego Rzymu Dom ten we Włoskich krájach prowadził látá, á będąc Medyolánskiemi Comesámi od wspániałym kosztem wystáwionego Pałácu Imię sobie wzięli *à Casa noua*, z niemi się Longobárdow Krolowie, Desideriuszowie, Arnolfowie, Theodorikowie krewnili. Prześwietny Dom ten Biskupie Infuzy, Kárdynálskie Purpury, sáme náwet Námiestnistwá Chrystusowego, nád ktore iuż większych nie máz ozdoby ozdobiły, á kiedy szczęśliwie *cum Principibus populi nostri*, Dom ten do Polskich kráiov nászych zázwitał z Lechem y z Czechem, Imię wlasne zostáwiwszy, tylko w Polski stýl miało *à Casa noua* w Kazánowskich przybráwszy stárożytne sobie w polu Polskim polá Babilónskiego, ná ktorým náprzod wystáwione te Wieze były, zázsmákował gniázdo. Nieuczyniły záprawde przemiány nieyfc iákiey sláwie y zácności zácneho Domu tego odmiany, y owfzem gdziekolwiek się obrocił Prześwietny Dom ten zázwise *culmen eius pertingebat cælos*, zázwise tám ziemia bydz musiała przyiacielska, *& erat tunc terra unius labij*. Iáko nieustráżonym sercem prawie mężny Woicznik *Vir bellator* wystáwiał moc herbownych Wierz swoich



ich przeciwko Oyczyzny nieprzyjaciółom DOMINIK KAZANOWSKI świadkiem Wielkiego KAZIMIERZA z Krzyżakami wojną, stał w ten czas Panu swemu *pro muro aeneo & columna ferrea*, kiedy się inpetowi nieprzyjacielskiemu, nie czyni innym ieno tą Wieżą DOMINIEM KAZANOWSKIM pomieniony Pan zasłonił. Násładował w tej Pradziada swojego przeciwko Panom y Oyczyźnie miłości ZYGMUNT KAZANOWSKI Podkomorzy Koronny, na ktorego ręce roztropny Monarcha ZYGMUNT Trzeci WŁADISŁAWA Syna po sobie panującego powierzył, a tu każdy domyslić się może jakim był ZYGMUNT KAZANOWSKI doskonałym mężem, kiedy takiego na rękach swoich wychował Krola, jaki był WŁADYSŁAW. Nie mogą cie nigdy zapomnieć z farbowane krwią Turecką, Tatárską, Kozacką Ruskie pola MARCINIE KAZANOWSKI Woiewodo Podolski Hetmáne Polny Koronny, trwać wieczna będzie pamięć umiejętności y godności Twoicy ADAMIE KAZANOWSKI Podkomorzy wprzod Oycá ZYGMUNTA idąc drogą a potym Marszałku Nadworny Koronny, cokolwiek za WŁADISŁAWA y KAZIMIERZA Krolow Polskich Dwor miał wspaniałego y u postronnych poważnego, wszystko to twoicy przypisują terazniejszy y dalsze ieszcze przypisować wieki będą manudukcyi. Nie będę wzbudzał, którym już *pax in virtute* z ciemnych grobowców STANISŁAWA Podkomorzego Lubelskiego, MIKOŁAJA y BARTŁOMIEJA KAZANOWSKICH nieustraszonych za HENRYKA Trzeciego y STEFANA przeciwko Oyczyźnie nieprzyjaciółom Kawalerow. Dam pokoy obfitych zażywającemu w szczęśliwey wieczności godzin *abundantiam in turribus* BARTŁOMIEIOWI KAZANOWSKIEMU Káztellánowi Závichoyfkiemu y Synowi iego DOMINIKOWI Stároście Lukowskiemu, którzy że *beatas* osiedli *sedes* pewną mi dać Historya życia ich otuchę, gdy ich tak kanonizuje. *Catholicæ fidei & Sanctæ Romanæ Sedis autoritatis zelatores maximi*. Szedł tym tropem cnot y odwag Domu swego HIERONIM KAZANOWSKI Chorąży Sędomierski, ADAM y SWIETOSŁAW Bracia iego; ale mnie już *ad contemplandam* niewyliczonych dzieł swoich *seriem* zapraszają DOMINIK ALEXANDER KAZANOWSKI Woiewodá Bracławski Iasnie Wielmożney IeyMści Páni Woiewodżiny Ruskiej Hetmánowy Wielkiej Koronnej Rodzic, ktoremu by dosć pochwały było *Filia corona Patru*, weyrzec na światobliwe Corki IeyMśc Páni Wo-



iewodżina Ruską, y dziśieyszą IeyMśc Pannę Xięnią Lwowską Zakonu BenediktáŚwiętego. Przydawał on ieszcze Wieszom swoim mocy, umiętnością, odwagą, w każdych woynách resolu-  
cyą zkad Herbownym Wieszom iego pisać się może, *omnia af-  
fluentur*. Kto chce fortunnie zwyciężyć nie dość iedną tylko  
albo drugą wygrać z nieprzyacielem potrzebę, trzeba roznych  
fortelow szukać, żeby pożądana oczekiwającego cieszyć mo-  
gła wygrana. Nie podobało się Elizeuszowi Prorokowi gdy  
trzy razy tylko ná Assireiczukow choć pobożny Krol Ioziafz  
wypuścił strzałę, chciał aby ich był ná głowę stął, *si septies e-  
iaculatus fuisses, percussisses Syriam usq; ad interuiccionem*. V-  
patrowało zdaléką przezorne bo Kazánowskie przezácnego Ro-  
dżicá IeyMści Páni Hetmánowey Wielkiey Koronney oko, iá-  
ko *foris pugnae, intus timores*, iáko mowię trzeba mu się było, y  
Domowi iego, tak z nieprzyaciółani Oyczyzny ná woynie,  
iáko z powszechnym nieprzyacielem z śmiercią w Domu po-  
tykać, coż czyni? przypomniawszy sobie, iż naypierwszym y  
naydoskonalszym był pierwszemu w Chrześciaństwie Cesarzo-  
wi Konstantynowi do zwycięstwa Krzyż znakiem *in hoc signo  
vinces*, o taką postarał się armatę, gdy *sacra connubialia uota*  
z Prześwietnym IchMćiow Pánow POTOCKICH Domem  
zawał. Zyiesz ieszcze w oczách naszych, y bodáies długo żyła  
Prześwietnego Domu Ozdobo, stárożytny cnot y pobożności  
Dworowi Maiestatow Pańskich przykładzie, lásnie Wielmożna  
Mśc Páni Woiewodżina Kijowska, załosna IeyMći Páni He-  
tmánowey Wielkiey Koronney Rodżicielko, ále coż? iákobys nie  
żyła, kiedy naykocháńszey Corki twoiey, á wlasnego fercá twe-  
go niemasz. Słyżę cie nárzekájącą, *cor meum dereliquit me &  
amplius non est mecum*. Ale nie darmo providencya Boská  
Kazánowskie z Małzeństwem przydalać Wieze, ieno żebyś he-  
roiczny w tym odważnych POTOCKICH pokazała umysł.  
Dano znác kiedyś wspaniałego fercá Páni w Rzymie názwá-  
ney Kornelij, że owdowiáwszy po mężu dwoch ostátnich ná  
Woynie stráciła Synow, áż ona wesolą odpowiedziała Cera,  
*sufficit mihi ad laetitiam me Gracchos genuisse*, dość mi poćiechy  
żem była Mátką wielkich Gráchow. Podobna niech będzie  
poćiechá Twojá Mscia Páni Woiewodżina Kijowska, żeś tak  
Święty Corki Mátką była, żeś tak Walecznych Hetmánow Zię-  
cia y Syná Rodżicielką, że patrzyysz ná Corkę wielkich cnot  
(lubo z Domem moim zkrewniony nie pochlebić ále przy-  
znác muszę) y rosnącego z Siostrą swojá ná poćiechę Twoię  
z Domu



z Domu mego Wnuká, Icy Mość Pániá Woiewodżiną Pomorską, że drugą Corkę swoją światobliwości swojej Wielką Xięnią Lwowską w tych częściach po krwi Pańskiej następcą w oczach twoich widzisz, że w rękach Wnuká twego chorągiew Koronną w Najświeźszego Pána naszego ręku niegdy będącą, oględuiesz, że Prawnuków Twoich z Wielkich LE-SCZYNSKICH y KRASINSKICH Domów rękami do siebie przytulasz, że na ozdoby tak dzieci twoich iako y Prześwie-tnego Domu twego POTOCKIEGO patrzasz, niech te będą *medellæ doloris*, niech nieustających łez powabną rekompensą. Wabi mnie do siebie y iakoby woła Prześwie-tny P O T O-CKICH Dom, *banc etiam aspice partem*, ktorego cnoty, ho-nory, zasługi, zkrewnienia wyliczać, iest to cały świat wzru-żyć, tenże ledwo mocny na ramięmonach utrzymał Atlas nie-zdolnym moim *opus humeris formidandum*. Iakosż iednak za-pomnieć MIKOLAIA Woiewodę Bracławskiego prawie *fulmina belli & terrores orientis*! iako drugiego I A N A Woie-wodę także Bracławskiego nad Michałem Hospodarem Woło-skim zwyciężce! Kto wyliczy dzieła ANDRZEIA Kasztellá-na Kamińskiego? kto fundacye Kościołów IAKVBA Woiewo-dy Bracławskiego, Iasnie Wielmożney Icy Miei Páni Woiewo-dżiney Ruskiej Hetmánowey Wielkiej Koronney Dziada, cnoty y odwagi wyrachuie? Kto czterech Hetmánow iako Herkulesow świata Polskich zapomni? ktorych sławy y colligá-cyey Echo po wszystkim się rozlega świećcie. A to w oczach naszych Pierśi dway Senátorowie *par nobile Fratrum* Iasnie Wielmożny Iego Mość Pan Kasztelan Krakowski, tych samych uśtawiczne we wszystkich okazyach z nieposzánowaniem zdro-wia y substancyi koszty, ku Oyczyźnie miłość, ku Pánom wier-ność, tych na Woynie męstwo, w Senacie radę wysławić dostá-tecznie w ten czasby dopiero kto mógł, gdyby cały świat ie-dną był Xięgą, a wszystkiego świata ludzic, iednym History-kiem. Nieodrodni od Przodków swoich *quos ad magna excitat animus* Iego Mość Pan Woiewodżic Bracławski y Ich Mość PP. Kasztellanicowie Kamiennieccy, ktorzy da Bog zaszczycając sławą y odwagą Oyczyznę w tymże męstwie y w tychże ho-norach *in sago & toga erunt Filij pro Patribus*. Wydają się *cum natiuis splendoribus* z Prześwie-tnym Domem Ich Mieiow PP. POTOCKICH zkrewnieni sławni Woynami y Pokoim SIENIAWSCY, rostopni RYSINSKY, y bogatszymi sławy z cnotami niż wymyślny Paktol albo Ganges miał obfitująca



LVBOMIRSKICH Szrzeniawa skárbámi, liczą sie tuż nie He-  
 feryiskiego Ogroda ále *pomorum libertatu* IchMćiow PP.  
 GNINSKICH *Custodes Dracones*, wielkiego niedawno pie-  
 czętarzá zásługámi uzłóceni. Nuż przez poważne y pobo-  
 żne Prześwietnego Domu tego Pánie, iáko nie zászły ze wszy-  
 stkiemi Domami w tey Oyczyźnie Kolligácye, áż do Thro-  
 now Krolow Polskich, Maiestatow Cefárskich, Koron Oriental-  
 nych, wszystkie ozdoby z láśnie Wielmożná IeyMćią Pánią  
 Woiewodziną Kijowską POTOCKĄ iáko do niedobytey skár-  
 bnice zbiegły sie do stárożytnych KAZANOWSKICH Wież,  
 Ktore *deposita* ták drogie, ták kosztowne nie mogły pod infzá  
 bydż zachowane stráżá, tylko tám gdzie *Vir armatus custodit*  
 pod twoią Waleczny Hetmánie Mći Pánie Woiewodo Ruski  
 ręką y obroną, gdyż wziął *in sociam Thoris*, Ozdobę K A Z A-  
 NOWSKICH z POTOCKICH zrodzoną.

Niedość do zwycięstwá y uczynienia sobie pokoju grunto-  
 wnie pográniczne opatrzyć fortece, w Woienne przyspofo-  
 bić się znáki, ále trzeba ieszcze iáko mówią mieć z sobą głowę,  
 trzeba ná wszystkie nie przyacielskie mieć reflexyá sztuki y  
 progressy. Ztądci podobno do Wież y Krzyżow Mohyłowską  
 widzę *Dacia Dynastarum* w Herbie IeyMći Pani Woiewodzi-  
 ny Ruskiej Hetmánowy Wielkiej Koronney głowę, á tu te  
 wszystkie, zkrewnienia Wieże y Krzyże y głowy, y stárożytne  
 o ktorych zaráz powiem Topory, iákoby się za ręce wziá-  
 wszy wrożyły, że ta światobliwa Páni, miała bydż męźnych  
 Woiewodow Corką, Hetmańską Zoną, Siostrą, Synowicą,  
 Hetmańską Wnuczką, iednym słowem wrożyły te iey Kolligá-  
 cye, że miała mieć koło siebie *praesidia Majestatus*. Więc  
 ia do niey ząwołam *O quàm pulchri sunt gressus tui in calce-  
 amentis suis filia Principum*. Pierwsze pocztaki Domu MO-  
 HYŁOWSKIEGO są odważnego Rzyniskiego Wodzá Sce-  
 woly, z ktorego Domu byli trzey w Pogánstwie Rzymscy  
 Cefárze, Ottho, Galba y Vitellus, á kiedy Rzymskie Woy-  
 ska ząwoiowały Dacyą, y Włoską w te kráie w prowadźili Co-  
 loniá, pierwszym był Xiążęciem, co to teraz Hospodárámi po  
 Turecku zowią w Wołoszech Scewola, iego Sukcessorowie  
 z Orientalnemi Cefárzami Paleogálami, Dukámi, Kántakuzá-  
 nami zkrewniwszy się, od ustáwicznych z Tatárámi Woien, że  
 częste zpogromionych ich trupow niezwyciężone męstwem  
 sypali mogiły, názwáli się z ruská Mohyłami, od nich Hie-  
 remi idący Wołoski Hospodar, przyponniawszy wyfokie  
 Domu



Domu swego poczátki, przez Corki swoje z Xiążęty Wi-  
 sniowieckimi, z Domami POTOCKICH, PRZERE-  
 SKICH, CZARNKOWSKICH wszedł wskrewnienia. Z tych  
 Corek iego iedną była rodzona Bábka Iey Mści Páni Woiewodźi-  
 ny Ruskiey Hetmánowey Wielkiey Koronney z Mátki, Drugá  
 rodzona Bábka z Oycá nie dawno nam pánującego MICHA-  
 ŁA pierwszego Krola Polskiego, á tak kiedy się zácnych Mohy-  
 łow, á przez nich Przeświętnych POTOCKICH y KAZANO-  
 WSKICH o Throny Bogow ziemskich opárła sława, co nád  
 to bydz może do zwycięstwá nád śmiercią skutecznieyszego.  
 Mieli ten sławni owi wolnego Rzymu Hetmán zwyczaj,  
 że kiedy się ná triumfalnych wozách po zbitych nieprzyja-  
 ciolách do *Capitolium* wracáli, tedy przed nimi *ascias* álbo *se-  
 cures*, Topory po naszymu zowią, *victoriosa signa* noszono.  
 Znáł to był iáko miała bydz zwyciężczá nád światem y śmier-  
 cią Iey Mość Páni Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka  
 Koronna, kiedy Stárożytny y pierwszemi w tey Oyczyźnie  
 godnościami známienity Ich Mściow PP. KORYCINSKICH  
 liczy *inter decora sua* Topor, bo z tego Domu była Bábka  
 z Rodzicá Iey Mści Pániey Woiewodźiny Ruskiey Hetmán-  
 wy Wielkiey Koronney, pewná to do zwyciężkich nád śmier-  
 cią imprez obroná, bo ieżeliby swáwolná ręká wieczności  
 chciała Iáśnie Wielmożney Iey Mści Pániey Hetmánowey  
 Wielkiey Koronney przywrzeć fortę, in *ascia & securi excide-  
 mus ianuas eius*. Wyniosły zwycięstwami y záwoiowaniem  
 tak wielu Krolestw Nábuchodonozor Affyryiski Krol, kiedy fo-  
 bie po niewczáfách y fatigách woiennych ná miękkih odpo-  
 czywa Materaczách, widzi sen taki: stało przed nim wyso-  
 kie drzewo, *videbam & ecce arbor in medio terræ & altitudo  
 eius nimia*, pod drzewem roznego zwierzá dość *subter eam habi-  
 tabant animalia*, ná gáłaskách iego záwiesáły się wdzięczne ptá-  
 szetá, *in ramis eius conuersabantur volucres cæli*, á przy drze-  
 wie owym stał Topor, *securis ad radicem*, do ktorego záwoła-  
 no potym *succidite arborem*, wytniędzie drzewo. Vkontento-  
 wałbył Prorok Pański Daniel w wytłómáczeniu widzenia te-  
 go Krola. Ia zaś kiedy się przytym drzewie przypátruię Topo-  
 rowi *securis ad radicem*, widzę że to tu wípániałość y Stáro-  
 żytność Przeświętnego Ich Mściow PP. KORYCINSKICH Do-  
 mu odryfowána. Był záprawdę od poczátku záraz Polskiego  
 Państwa Dom ten drzewem wysokiem, bo tak rodowitym, że  
 się ná cztery wielkie rozłożyło gáłęzie, TECZYNSKICH,



OSSOLINSKICH, KORYCINSKICH, TARŁOW, *arbor magna* złote to y bogate gałązki były, bo się na każdej z niey z osobna, Prymacyalne Krzyże, Biskupie Infuły, Senatorskie tak wielkich Woiewodow y Kasztellanow Krzesła Marszałkowskie laski, Kanclerskie Pieczęci, Podkomorskie Wrzędy osadziły y oparły: przy tym Drzewie bliskiemu Krewnościom, LESCZYNSKIE Zubry Kardynalską w lasnie Oświeconym Prymasie Xiążęciu IMci MICHAŁE RADZIEIOWSKIM Arcybiskupie Gnieźnieńskim przyozdobione Purpurą, y Biskupią w lasnie Wielmożnym IMści X. ANDRZEJ IV ZALVSKIM Biskupie Kijowskim godnością zaszczycone Baranki, Domu mego nieustraszone dziki, Firlejowskie Lamparty, Frydrowskie Iednorożce, Koniecpolskie przy podkowach Charty, *subter eam habitabant animalia*, na gałązkach iego unosiły się lasnie Oświecone Radziwiłłowskie Orły, Zborowskie lastrzębce, Kraśińskie Korwiny, niebá samego tykające się Kołtkowskie przy Krzyżami naznaczonych podkowach Sępy, *in ramis eius conuersabantur volucres caeli*. Wschodzą w oczy same niedawne czasow naszych Domu Korycińskiego Splendory, WOYCIECH KORYCINSKI Arcybiskup Lwowski, STEFAN Kanclerz Wielki Koronny, ALEXANDER Woiewoda Rawski, MIKOŁAJ Kasztelan Woynicki, STANISŁAW Woiewoda Łeczycki Iey Mści Pániey Woiewodżiney Ruskiey Hetmánowy Wielkiey Koronney Pradziadach; bo od dwóch Corek iego, od iedney idzie KAZANOWSKI Woiewoda Bracławski Iey Mści Páni Hetmánowey Rodzić, od drugiey dziśieyszy IMśc Pan Woiewoda Rawski, IMści X. Biskupa Kijowskiego *fortunatus Prole beata Parens*. Zycie ieszcze w oczach naszych stárożytnych tych Korycińskich ledwo nieostatni *ramus*, IMśc Pan FRANCISZEK KORYCINSKI Kasztelan Bracławski, ktoremu niedawno *inuida fata* dorosłego zabrawszy Syná, w iednym tylko y iego y tak wielkiego Domu zawiesiła nadzieię. A tućby już podobno tak oczywiśta z licznych y ślicznych Colligacyi odebrawszy nád śmiercią gorę, łuby (już mowie) czas było Iey Mści Páni Woiewodżiny Ruskiey na Wieżach swoich zwyciężkie pisać tryumfy, ale mnie ieszcze nieprzełománe żadnego nieprzyaciela nátarczywością, mocną niewzruszone siłą Herbowne do siebie wabia Kosy twoie lasnie Wielmożny Mci Pánie Woiewodo Ruski Hetmánie Wielki Koronny, tu to dopiero rzadkie y niewidáne na świecie dawno, y dawnych

Kzym-



Rzymskich Gladiatorów przechodzące odwagę *spectaculum*, kiedy mężna IABLONOWSKICH Kosa przeciwko śmiertelnym Kosom na plac wychodzi, kiedy Waleczny Eneasz o swoje z kościstym Turnem sam a sam pojedynkować stawia się Lavinia, szukay niewiem iakich sposobow śmierci, składaycie się uniwersalnym statutem, *statutum est semel mori*, składay na pierwszego żyjących Oycą przestępstwem, *mors intrauit per Adam*, składaycie się naostattek Woli Boskiej Exekucyą, *vos sicut homines moriemini*, & *sicut unus de Principibus cadetis*, ma na te wszystkie zuchwały kofy twoiej rázy szczęśliwą na Przeswiętnego Domu IchMćiow PP.IABLONOWSKICH odbitą kosą; Pierwsza Domu tego głowa Świętopełk Xiążę Pomorskie Polskiego Monarchy Przemysława Sierżeniec, że pod Mazowieckimi Xiążętami Dobrzyńskiej y Kuia-wskiej Ziemi dobył przez fortel, z złożonego z niejedney kofy zelaza, że mu się powiodła sztuka, ten Herb sobie którym tak wielką część Polski zawoiował był, na wieczną ulubił pamiątkę. Długo ten Dom Świętopełką panował w Prusiech y z postronnemi udziałnych Xiążąt Mazowieckich, Brandeburskich, Saskich, łączył się Familiami, aż owa zaśła Pánstw Pruskich y Pomorskich przez Krzyżaków rewolucya. Dosćby było na pokonanie śmierci wystawić dzieła FABIANA y IANA IABLONOWSKICH pod Cecorą krwią tameczne pola oblewających, dosćby było WOYCIECHA y PAWŁA IABLONOWSKICH na widok wyprowadzić ferce, w Moskwie za STEFANA Krola odważnie dokazujących, dosćby było męstwo y odwagę MACIEJA IABLONOWSKIEGO iako najmocniejszy przeciwko śmierci oręż wywieść, ale wychodzi przeciwko niey *in hasta & gladio* przy krzywdzie Syna swego, żadnem nie zapomnionym czasem IAN STANISŁAW IABLONOWSKI Miecznik Koronny IMści Pána Hetmána Wielkiego Koronnego godny u wszystkich wiekow z poszanowaniem wspomnienia Rodzic, iego przy *gubernium* Izby Poselskiej wymowa, na Woynách nieustrážona myśl, na radách dawnego owego Senátu Rzymskiego powagą y godność, luboby mu słusznym bydz mogły u świata y nieba pochwały stylem, zakończę ieszcze godnego o nim Historyk *sentimentem*. *Erat Vir qui & recte Patriae consulere, & amicis studiosè proficere non neglexit*. Z tym Periklsem Polskim cokolwiek świat wielkiego, co Polska naykofsztownieyszego mieć może, weszło w Przeswiętny Dom IA-



BLONOWSKI. Bo kiedy iasnoświętny Zásławskich Xiążąt Xiężyć, *fecit Lunam in tempora* ná wieczne w Małżeński związek przybrał czasy. Już tu *compendium omne mundi gloriarum* w Synu swoim IMści Pánu Hetmánie Wielkim Koronnym *ex hoc matrimonio* urodzonym zebrał, bo iáko tylko Olgierd Wielkie Xiążę Litewskie, Narymunda Ruskich wszystkich Państw Monárchy Potomek, ná rózne Monarchie rozporządził Synów, tak iáko *ex equo Trojano* obfite z sobą zaciągneli y w postronnych Pánstwach connexye. Więć że trzy Rodzeni Brácia byli Synowie Olgierda, Korybuth od którego Xiążęta Wiśniowieccy, Gedynin, od którego Zasławscy, Ostrogscy, y Radziwiłowic idą. Iagiełto, od którego Krolowie Polscy, aż do ostátniego Iana Kazimierza szczęśliwie nam panowali, wszystkie się ozdoby iáko Rodzonych Bráci z jednego ná drugiego z lewaia: Wchodzą tedy w Xiążęcy Zasławski Dom oprócz Xiążąt Konstántynów, Alexandrow, Mikolajów, Dominików, Krakowskich, Wołyńskich, Podolskich Woiewodów, niewyliczonych dzieł y zaszczytów Oyczyżny, Mitry Ostrogskie, Wiśniowieckie, Radziwiłowskie, Koreckie, Czartoryjskie. Wchodzą Koronę Iagielona, Kazimierzów, Albráchtów, Alexandrow, Zygmuntów, Władysławów, aż do ostátniego Iana Kazimierza; á kiedy Zygmunt Trzeci Krol Polski przez dwie Rodzone Siostry z Naiásnieyszym Domem Austryáckim skrewnił się, w prowadził w Dom Xiążąt Zasławskich *Terrarum Dominos*, Rudolów, Frideryków, Maximiliánów, Ferdinandów, aż do dzisieyszego Leopolda pierwszego, Cesárzów Rzymskich, á przez nich Karolów, Piotrów, Filipów, samego nowego świata panowaniem dotykających się Krolów Hiszpańskich. Obiecowano komus w piśmie *Et mamilla Regum lactaberis*. W tobie sprawdzono Iasnie Wielmożny Mści Pánie Hetmánie Wielki Koronny, wysłałeś zaraz z piersi Macierzyńskich pobożney Xiężney Zasławskiej Rodzicielki Twoiey tę całego świata nayprzednieyszą krew; *Tibi crescit omne Et quod occasus habet Et quod ortus*. Tenże ná Rodzone Siostry Twoie IeyMśc Pánią Kasztellánową Kijowską, y IeyMśc Pánią Podkomorzyną Lwowską zlewa się splendor, Te ná Xiężną IeyMśc Wiśniowiecką, która iáko *ad fontem* z woli Bożey Zasławskim Xiążętom zkrewnionemu Xiążąt Wiśniowieckich dostała się była Domowi, Te spływaią ná IeyMśc Pánią Kuchmistrzową Koronną Siostrzenicę Twoię z stárożytnym IchMciów PP. Gałęckich lunofzem



noszem *per connubium* złączone godności. Choćby iednąk tak dowodnych nie było ná konfuzyą śmierci z największych honorow y odwag Domu twego dowodow, samá Twoiá Waleczny Wodzu dobroć y cnotá, nie w sobie nie ma śmiertelnego, o którego niezliczonych dziełách, kiedy mi mówić zábrania, świadoma mi *modestia* twoiá, dawizy pokoy od młodości uftáwicznymi woennymi trudom, miłości ku Oyczyźnie, ánimuszowi nieśpracowanemu, káżdemu przystępnemu humorowi, nieostráżonemu sercu, to o tobie Wielki Hetmánie *narrent Patres Filijs suis. In bello plusquam miles, in templo plusquam Sacerdos, in consilio plusquam Senator, in omnibus plusquam omnes.* Przymawia się ieszcze y z strony swoiey Tryumfatorká Nászá IeyMśc Páni Hetmánowa Wielka Koronna, *non omnis morior, sed magna pars mei vitabit Lybunam.* Stáwia w posiłku przeciwo śmierci Rodzonego swego Iásnie Wielmożnego IegoMści Pána Kasztellána Wileńskiego Hetmána Polnego W. X. Litewskiego, którego *in consilio* rozum, *in bello* odwaga, wszędy godna Wielkich Służkow pamięć, *famam terminat astris.* Stáwia Rodzone swoie Siostry Iásnie Wielmożną IeyMśc Pániá Woiewodżiná Pomorską Stryienkę moię, ktorcy pobożność, státek, powagá, *nomen ad Sydera tollit.* IeyMści Panny Xięni Lwowskiej świątobliwość, zakonne życie, złączone z Oblubieńcem Niebieskim serce, umnieyszá śmierci siły. Stáwia ukocháne Corki Iey Mśc Pániá Woiewodżiná Kaliská, y IeyMośc Pániá Referendárzowá Koronná, z miłym ich Potomstwem, ná wielką da Bog Domow swoich sławę rosnącym, ktorých serdeczna ku Rodzicielce miłość okrutney Lwicy śmierci, *obdurabit ora Leonis.* Wesoło się żegnał z światem Philip Macedoński Krol, *letus morior quia post me Alexandrum relinquo,* tász y Wielkiey Hetmánowy nászey dekláracya, stáwia godność Synow swoich, z ktorých iuż urzędem Chorążwá Koronnego ozdobionego stárszego z niebieskich Spher widzi, y wesoła mowi, *leta morior, quia ex me Ioannem, Alexandrum & Stanislaum relinquo.* Ale zá nayspotężniejszá y ostatnią prawie przeciwo nástępuiący śmierci twierdzą, stáwia niezwyćięzoná Náiásniejszego Krola Pána nászego Tarczá, wonnopachniące Naiásniejszey Augusty nászey Lilie. Wystáwił był przy Pałacu swoim mądry Krol Palástynski Salomon potężná Wieżá, ná ktorey doyrzzał ieden tákiey ábellizácyey, *mille Clipei pendent ex ea,* że tyśiáć Tarcz ná niey wiśiało. Stoi



zá tyśiác iedna *una pro millibus* Przeświétney Wieży Twoiey Mécia Páni Hetmánowa Wielká Koronna. Naiásnieyszego Pána nášzego Tárca, pod éieniem iey ná sáme cnot twoich, ktore w tobie wielce dobry Krol æstymował pamięć, iáko *sub umbra alarum* ná naywiékszych honorách Potomstwo Twoie, iáko się to iuż w pierworodnym pokazało *requiescet*. Powiáda Solinus, że kto chce łasicę zábić, tylko Liliámi to mieysce zkąd wychodzi obsypać, iuż się wiécey ná swiát niepokáže. Łasicą iest śmierć, łasi się z rázu małą niedyspozycyą, lekką chorobą, áż w ciężką gorączkę, áż w grob náostátek w pędzi. Rádaby była Naiásnieysza Augusta nášzá wśzystkie Liliámi swemi záfypała mieyscá, áby się była w Domu twoim ta szkodliwa łasica nieiáwiła. Iásnie Wielmożna Mécia Páni Woiewódżina Ruská Hetmánowa Wielka Koronna. Owo w chorobie częste náwiedzanie, co minuta o zdrowiu się pytanie, z Krolewskich oczu wylánie łzy obfite z utraty twoiey ktoraś była Pańskiey iey dufzy *dimidium animæ*, świádkci to były Naiásnieyszey Páni szczerego ku tobie swiátobliwa Hetmánowa Koronna áffektu, że kto się ná to zápatrywał, każdy przyznać musiał, *videtis quomodo diligebat eam*. Tákimi uarmowana przy Stárożytnych Wieżách swoich siłami, taką honorow y słáwy Przodków swoich otoczona ássistencyą. Iásnie Wielmożna IeyMśc Pani Woiewódżina Ruská Hetmánowa Wielká Koronna, lubo widzi że śmierć *furibunda ruit totumq; per orbem fulminat*, to ná herbowney Wieży swoiey co ieden ná wieży piorunem obaloney nápiśał, dáiąc znáć że iey śmiertelne nieszkodzą infulty, bezpiecznie pisze *Lemma: Nulla vis contra*.

Mężna Iudytha niekonténtowała się, że zuchwałemu ucięła głowę Holofernesowi, ále iá ná murach miásta Betuły ná poćiechę Ludowi swemu wystáwiła, *audite me fratres suspendite caput hoc super muros nostros*. Haldeyska wersya czyta, *super Turres nostras* że ná wieżách záwieszóná była ná pamiátkę otrzymanego zwycięstwá głowa Holofernesowa. Iuż każdy ná oko widzi, iáko Iásnie Wielmożna IeyMśc Páni Woiewódżina Ruská Hetmánowa Wielka Koronna, słáwą y cnotámi Przeświétnego Domu swoiego, przy gromádnych nieba się sáмого tykájących colligácyách zuchwała śmierć pokonała; iednak że to śmiertelne y przemiájące przeciwko nieśmiertelności obrony, ta swiátobliwa Páni, ktora w sobie nic ná swiećcie swiátowego nie miáła, zdobywa się ná włásną bróń, y nią



y nią śmierć zwyciężywszy, dobiła się *Sanctas Beatorum sedes*. Patrzy po Herbowney Wieży, y widząc, że te dziedziczne ozdoby, iako pewne tryumfu znaki, rozłożono, woła *Stemmata quid profunt*, dobre to mowi y doświadczone *praesidia* Przodkow moich Wieże, ale coż, kiedy im zaraz na wszystko mający oko nieprzyjaćiel śmierć, wyniosłość y światową nadętość ząda, więc niech światowi światowych zażywają *defens*, *hi in gladio & hasta ego autem in Nomine Domini*, następujący na się śmierci rzadko widaną w tak wysokim Stanie, y fortunie założyła się pokorą. Nie trzeba iey było przestrzegać Ecclesiastykowi, *quanto maior es, humilia te, in omnibus, & inuenies gratiam coram DEO, quoniam magna potentia DEI solius, & ab hominibus honoratur*. Każdemu wolny przystęp, skuteczna w potrzebach przyczyna, cierpliwe nayuboższego wysłuchanie, były to hartowne świętey tey Páni, na śmiertelne zawody strzały.

Poyrzy znowu, y obaczywszy zwyciężkie Macierzyńskie Krzyże nie złe (mowi) bo święte to przeciwko śmierci oręża, iesli się iey niezbyć, przynamniey odżegnać może, ale przecię częstokroć kto krzyże cierpi, przymiesza się tam niecierpliwość. Więc przeciwko niecierpliwości nie tylko żeby iaką w sobie pokazać miała ale za cudze prawie niecierpliwości składa się śmierci pobożnością; a tu iako iakie obfite strumienia od bliskiey krynice, tak z niey wynikały cudowne pobożności Akty. Iesli kto u niey chciał pobożności ku Rodzicom; nápatrzyliśmy się wszyscy, iakim poszánowaniem Rodzicielkę swoją czciłá, iako naymnieysze iey zachorowanie albo zturbowanie oplakiwałá. Iesli chciał pobożności ku bliźnim; pierwszą zawsze byłá *ad opera charitatis*: Iesli kto chciał pobożności ku samemu Pánu Bogu; w świątnicach iego Oryginałem prawie byłá naybliższego się y naydoskonalszego z Stworcą swoim złączenia. Reflektuje się ieszcze na ostry w ozdobách Topor, y rzecz; mocne to ná odwod Imprez śmierci oręża, ale że przecię ma nie co w sobie popędliwości; Więc się przy nim łaskawością śmierci złożyć trzeba, y składała záprawdę, składała owe iey w áffektách pomiarkowanie, odpowiedź ná każdą rzecz, choć też częsem przykrá, łaskawá, cudem iá prawie ziemi pokázowało. Záczyń o niey bezpiecznie mowić sie może *Beneplacitum est Domino in populo suo, & exaltabit mansuetos in salutem*.

Náostátek rzuciła oko ná Przeświętná, bo z tak wielá Ma-



iełtatow zkrewnioną *inter sua insignia* głowę, y resolwowała. Prawdą, mogłoby to *decus* zkonfundować maszyny śmierci, ale że w głowach częstokroć się roją prożne albo o światowych tytułach, albo o długim w tej nikczemnej ziemi pożyciu myśli; trzeba tu inszym przeciwko śmierci postąpić stylem. Wyłtawiła tedy iako niedobytą mur, spuszczenie się na wolą Bożą. Widzieć było tę złotą w tej świętej Pani cnotę, jeżeli kiedy, tedy się z tym rozstając światem, gorącemi z Spowiednikami aktami często to powtarzała, *Mibi autem adhaerere DEO bonum est ponere in Domino DEO spem meam*, iako przez całe życie, tak y w ostatnim punkcie zawsze się zgadzała z wolą Bożą, że o niej bezpiecznie rzecz się może, *nec mori timuit, nec vivere recusavit*; żyje tedy, a żyje szczęśliwszym niż my życiem, bo do obfitej we wszystkie dostatki przeniesiona wieczności, w cnotach y doskonałościach pokoju. *Pacem in virtute* obfitości, błogosławieństw, przy Wieczach statecznej usługi Bogu swojemu *abundantiam in turribus* zażywa. Ale y same w tym tu Kościele pobożnością y nauką sławnego Soc: IESV Zakonu złożenie ciała iey, czyni mnie pewnym, że już stoi *in conspectu altissimi*, bo ten Święty Zakon ma taki od Pana swojego Przywilej, że iako do nieb, tak y do ich Kościołów na wieczną residencją *nil coinquinatum intrabit*.

Kto zwycięży nieprzyjaciela zwykł zaraz pod woiennymi namiotami Panu Zastępów *Domino exercituum* oddawać dzięki. Znać że Iakub Pátryarcha otrzymał był zwycięstwo, bo go pismo święte pod namiotami upatruie. *Iamq; Iacob extenderat in monte tabernaculum suum*, y podobno się Zoná iego Ráchel na iakieś ku Oyczyłym Bogom gotowała nabożeństwo, kiedy Oycu swemu obraży ich pobrała. *Tulit Rachel Deos Patris sui & abscondit*. Znamięnitszy tryumf w namiotach pobożności Iey Mci Pani Woiewodżiny Ruskiej Hetmánowej Wielkiej Koronney ja dziś widzę. Stawiona *in tabernaculo non manu facto* przed oblicznością *Dei viventis & viventis*, y tam iako zwykła była ieszcze tu znami mieszkać czynić, gorące w niebo wysyła supliki, za lud y Oyczyznę, w której się urodziła, *pro Populo & Sancta Dei Civitate*.

Goni Lábán Iakubá y przy namiotach iego stánawszy exprobruie mu *quare in scire me fecisti ut cum tympanis reducerem te?* Czemu niepożegnałeś się zemną y nieopowiednie wyiechaleś? aby mi cię był iako Walecznego męża z trąbami y kotłami wyprowadził. Niechce przychodzić na tę adwersyá Iey  
Mość



Mość Páni Woiewodzina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna.

Zegna cię naprzód Naiásnieyfzy y Niezwyciężony Monárcho Naiásnieyfzy IANIE Trzeci Krolu Polski Pánie moy, á zegna owym áffektem, ową submissiá, owym żalem, ktorým zegnác zwykła była Maiestat Twoy Páński, kiedy iey się od Thronu Twego oddalać przychodziło. Widziała ząwśze y znała wielkie cnot swoich w respekcie tak rozumnego Monarchy poszánowanie: więc z niską zá nie zpodziemnych Marmurow dziekuie veneracyá. Zostáwuie Maiestatowi Pánskiemu Herkulesá swego, ktoremu winszuie, że ná takie trąfił złote wieki, kiedy mu Hetmánem bydz ptzy tak niezwyciężonym Krolu, fortune niebá destinowały.

Zostáwuie, áby iey y swoje długie żyiác latá *in forti manu* mocno się przy Pánu y Oyczyźnie zástawiał. Zostáwuie pozostáją Rodzicielkę swoją, áby w tym dobroci Pánskiey ktorego doznáie *perennare* długo mogła respekcie. Zostáwuie ni-  
le Potomstwo rosnących ná poćiechę Oyczyzny Ascaniuszow, z ktorých że iuż stárzy dobrodzieystw odbierác poczyna Maiestatu twego *decora*, znaczną z tego y w szczęśliwey wieczności odbiera poćiechę. A kiedy iey iuż więcej dobrotliwości Maiestatu twego záslugowác *fata* nie pozwalają, wieczną obliגיע *in conspectu Domini* Maiestatu twego Páńskiego pamięć ztą protektacyá, *oblioni detur dextera mea, si non meminero Tui*.

Zegna cię Naiásnieyszka Augusto nászá, wierna y po skończonym życiu, nie tylko *ad aras*, ále iuż *in celestibus aris*, sługa Twoiá, á wiedząc iákoby się twoie ku niey nie Pánskie ále Macierzyńskie ząwśze ferce rozrzewniło, gdyby ná to *castrum doloru* weyrzżało. Niechác poruszać dobrotliwych wnętrzności Twoich, obliגיע się, że ząwśze gorącemi zá długoletne pánowanie Twoie modlitwami przytomnác będzie, *Ecce ego tecum sum usq; ad consumationem sæculi*.

Obráca ná cię oczy swoje, ktorýs Páńską ręką násladuiąc w tym Rodzicow Naiásnieyszých Dobroci, smiertelne iey záwarł oczy Naiásnieyfzy Krolewicu Polski IAKVBIE, á przy pożegnaniu, taką niepochybną wydaie wrozkę. *Erus in Gentes & Regna, sedebis in solio Patris Tui, & videbis Filios Filiorum Tuorum pacem super Israel*.

Zegna cię Naiásnieyszka Krolewno Polska, Pallado y Dian-  
no Polska, á pamiętájąc iákim áffektem ząwśze przyimowałaś



ią ná Pałacách Wielkich Rodziców Twoich, przy oſtátnim pożegnaniu takie do ciebie czyni vota *crescas in millia millium*.

Zegna Was Naiáśnieyſi młodſi Krolewiczowie Polſcy, dłu- goletnych lat, wielkich fortun życząc y wroząc to, co drogie- niu Smáragdowi kamieniowi nápiſał Symboliſta, *feri gaudia cordi*, że Polſkiemu Kroleſtwu z przymiotów Wáſzych Pań- skich, *uſq; ad Sceptra & Coronas gaudia feretis*.

Nie może zapomnieć choć ſmiertelnym przyſypána po- pioſem łask y konſidecycy twoiey w całym życiu ſwoim iá- ſnie Oſwiecona Xiężno Rádziwiłowa Podkanclerzyna y He- tmánowa W. X. Lit. Naiáśnieyſzego nam pánuiącego Mo- nárchy iedyna Sioſtro. Máją y ſmiertelne unzbry ſwiáto- wych życziwoſci pamięć, im ſcisleyſzą z kim w tym życiu prowadzą przyiaźń, tym goręćſze do Pána Záſtępów za dłu- gotnie pozoſtałych zdrowie formułą ſuppliki. Czyni to pewnie w owey ſzczęſliwej wiecznoſci iáſnie Wielmożna Iey Moſć Páni Woiewodzina Ruſka Hetmánowa Wielka Koronna y o- ſobliwie przed Máieſtatem Boſkim dłuگوletnie ołoby y cáte- go iáſnie Oſwieconego Domu W X. Mſci piáſtuiąc zdrowie, to co ziemi mądry przypiſał Symboliſtá, że nam choyną ręką wydaie pożytki, ná Herbowney WX. Mſci zoſtáwuie tarczy iáko modlitwy ſwoie za ſzczęſliwe iey ſuccesſa: *Reddit feliciter*.

Nie wypuſcza z fercá przy wypuſzczonym w niebo duchu należytey zá Maćierzyńskie wychowanie wdzięcznoſci ſwią- tobliwa tá Páni, ále z tą którą ci była zwykła wyſwiadczać zá- wfze uniżonnoſciá y teraz upada do Maćierzyńskich nog two- ich iáſnie Wielmożna Mécia Páni Woiewodzina Kijowska uko- chana Corká twoiá, zegna cię iuż ſię z tobą więcey widzieć nie mogąc, chyba przy uniwerſalnym onym zgromadzeniu ná dolinie Iofaphat. Radabyſ ſię dziś zſtála żáłoſna Rodzicielko y nigdy ſez z oczu nie oſuſzájąca, ową Mátką, ktorey przy bramie Hieroſolimſkiey Pan wſkrzeſił Syná: *Ecce effereba- tur unicus Filius Matris*, żeby tymże ſpoſobem przy tey la- ſnoſwiętny Kazánowskiey Bramie rzekł Pan do Corki twoiey kocháney: *Tibi dico surge*. Iednáki kiedy inſze z nią wyro- ki Boſkie, przyimi to odważnym ſercem Wielkich Hetmán- now POTOCKICH Práwnuczko, Wnuczko, Corko, á z oną Rzymską przezácną Wdową Kornelią, która kiedy iey znáć dano o oſtátnich dwóch Synów ná woynie zabićiu záwołáła: *Scio, quia morituros genueram*: y ty lub żáłoſnym ále y heroi- cznym przy tym Kátáfalku záwołay áſſektem: *Scio quia mo- rituram genueram*. Do cie-



Do ciebie się z zakrytey porywa trunny, z którym się nigdy rozłączać nie życzyła Iásnie Wielmożny Mści Pánie Woiewodo Ruski Hetmánie Wielki Koronny, á wiedząc iáki ciężki y nád sámę Hetmáńską odwagę potężniejszy w sercu twoim przez zeście swoje zostáwiła žal, niechce go długim pożegnaniem swoim żarzyć zá słowá żyweć obrazy ná leniment obfitych łez z Synów y Corek twoich y swoich zostáwuie. A wiedząc iáko nieustrázonego Hetmána żadnymi nieprzyiacielskimi impetami Małżonká že *explorant aduersa Viros*, próśi cię o tę Iáskę, ábys tę niepowetowaną strátę odważnym swoim zniósł Hetmáńskim animuszem, to ná wieczną zapisuiąc pamiątkę: *Virtutis est domare quæ cuncti pauent.*

Zegna cię Iásnie Wielmożny Mści Pánie Káasztelánie Wiliński Hetmánie Polny W. X. Lit. y oraz z tobą Iásnie Wielmożná Iey Mśc Pániá Woiewodżiná Pomorską Brátá y Siostrę swoje. Dziękuię zá tę ostatnią usługę Rodzoney krwi swojej, á wiedząc iáko do Herbownego Mieczá Wászego cięższy się z śmierci iey drugi przyczynił, życzy ábyscie y swoje y te które ona jeszcze żyć miała iáko naydłużey żyli látá. Z tymże się áffektem oświadcza przeciwko Wielmożney Iey Mści Pániey Káasztelanowey Wileńskiej, z tą miłością przeciwko Potomstwu Iásnie Wielmożney Iey Mści Páni Woiewodżincey Pomorskiej wšytkim te obfite z niebá dáiąc błogosławieństwo zá życziwą ná tym Akcie pogrzebowym przytomność: *Benedicti vos á Domino quia fecistis mecum misericordiam hanc magnam.*

Zegna cię Iásnie Przewielebna Mścia Pánno Xięni wšytkich Świętych Zakonu Benedyktá Świętego niśa Siostrá twojá, á kiedy widzi iákoć ostrych do cierni Patryárchy twego przybyło cierni, gdy się więcej cieszyć z tobą nie może, o to cię próśi, ábys Siostrzeńskimi modlitwami z Oblubieńcami Chrystusowemi twemu rządowi powierzonymi dusze iey nie zapominała.

Obraca się z Máćierzyńskiem błogosławieństwem do was Prześwíetne y od oboygá Rodzicow cnot y słáwy nie odrodne Potomstwo, błogosłáwi naprzód Synom swoim z których widząc cię z niebá Iásnie Wielmożny Mści Pánie Chorąży W. Koronny Kawálerską iásnieiącego godnością życzy, żebyś sam y Rodzeni twoi jeżeli kiedy tedy tu w tym nieprzełománem żalu pokazáliście się Hetmáńskimi Synami, boć to ten stráśzny śmierci impet y tá strátá żadnymi nieopłákana wiekami Rodzicielki Wászey iest próbá męstwa wászego. Więc wam  
f ná folgę



żału Rodzicielką Wąszą to zostawuie, co przypisał ieden spádający z gor wielkim impetem wodzie: *Probantur fortes impetu.*

Tosż błogosławieństwo ná was zlewa Rodzicielką wąszą żałosneCorki. Iásnie Wielmożna Mścia Páni Woiewodżina Poznńska, y Iásnie Wielmożna Mčia Páni Referendárzowa W. Koronna, z Małżonkami y kochánym Potomstwem wászym, á wiedząc iáko nieutulone są łzy wásze y prawie się rozpádające serca, tego życzy áby wam cnot y sławy Rodziców y Małżonkow wászych pamiątki, te rozrywały ciężkości, z tym się wam z gornych tánych oświadczáiąc Pálacow, że choć ciá-łem y duszą jest od was dáleko, nieustájącym iednak o was pieczołowaniem záfwsze iednáka: *semper eadem.*

Zegna was wielkie dwa Filary. Oyczyzny Kolumny, zácności y pocziwości záfczyty. Iásnie Wielmożni MciPP. Káfztelanie y Woiewodo Krakowski, á z wámi wfzystek Iásnie Przeswiętny Dom POTOCKICH, cokolwiek świat w niey widział wspaniałego, wielkiego, światobliwego, to wfzystko wyflá z Matki wielkiej swoiey ze krwi POTOCKICH. Więc przy ostatniey tey z wámi walcie, dziekuie zá wfzystkie wyswiadczone w życiu swoim chęci, á życzy, áby Pan Naywyższy kontentuiąc się herbownym Krzyżem wászym wfzystkie inne od Przeswiętnego Domu y Osob wászych oddálat krzyże.

Zegna was Iásnie Wielmożne ukochanego Małżonką swe-go Siołtry, Mčia Páni Podkomorzyna Lwowska y Mčia Páni Kafztelanowa Kijowska, á iáko osobliwego záfwsze ku sobie doznawála áffektu, ták życzy, áby wfzelakie od Przeswiętnych Domow wászych dáleko były przeciwności.

Zegna cię Iásnie Oświeconá Xiężno, Mčia Páni Woiewodżina Bełzka; A lubo y Xiążęce Mitry y Senátorskie tytuły wyżłzcé w pożegnaniu znaczyły mieysce, że iednak wrodzoną pokorą twoią y reverentią, puściłas pierwszą rękę Wielmożney ley Mści Paniey Podkomorzyney Lwowskiej Rodzicielce twoiey, y Wielmożney ley Mści Páni Kafztelanowey Kijowskiej Ciotce twoiey; czyni dość submissiey twoiey kochana Wujenká twoią, á ná każdym mieyscu będąc pámiętna chęci y życziwości twoiey ku sobie życzy ná każdym mieyscu, áby *Luna* twoią Xiążęca, y z Iásnie Oświeconym Potomstwem była ták iásna, iáko owá ktorey przypisano: *Nivum dat visa colorem.*

Zegna cię Iásnie Oświecony Mci X. KONSTANTY LIPSKI Arcybiskupie Lwowski Pasterzu mieyscá tuteyszego, dzie-



dziękuję za tę szczerą dobroć, że y po śmierci dotrzymujesz Przyjaćielskiego serca swego, a zapamiętując się na Herbowne Strzały twoje, y przypominając co ieden strzale napisał: *Consequitur quodcumq; petit*: prosi, abyś przy tej strasznej Ofierze Strzały twoje odmieniwszy w gorące Modlitwy (wszak y te się też strzałami zowią *Orationes eiaculatoriae* do dostąpienia iako najprętszego dopomógł iey *visionis beatificae*. A ona tam za cię y za Prześwientny Dom twój prosić będzie *DEVM fortem DEVM potentem*, aby Prześwientna Domu twego Strzała *nunquam abeat retrorsum*.

Zegna was odważne Rycerstwo Polskie, mężni Kawalerowie, którzy bez przestanku krwi y zdrowia swego na Wiarę Kátholicką nie żaluiecie, ta odważna Heroína ilekroć razy z łasnie Wielmożnym Małżonkiem iey na imprezę wojenną wychodziliście, polyczyć trudno, wiele ona też wylała, wiele postów, mortyfikacy, Modlitw ofiarowała Stworcy Wszechmocnemu, aby was Bog<sup>u</sup> szczęścił, y od ręki nieprzyjaćielskiej ochraniał; przyznać musicie, że cokolwiek fortunnego mieliście progressu, ta święta dusza u Pana Boga wam upraszała. Więc wy też teraz fortunne iey nad nieprzyjacielem śmiercią upraszajcie zwycięstwo.

Zegna was Pobożne Kláštory, Zakony, Zakonnice, ubogie sieroty Mátká y Dobrodzieyká wálza, a kiedy ona już wam więcej czynić dobrze nie może, wy pamiętni dobrodziejstwa iey przed Pańskimi Ołtarzami dusze iey nie zapominajcie, bo do was ostatniemi słowy świętej Augustyná Mátki Moniki mówi: *Rogo mementote mei ad Altare Domini*.

Zegna was náóstátek wszystkich sług sługi, poddanych przepraszam, jeżeli się komu (iako to w życiu ludzkim bywa) nadprzykrzyła, wszystkim do tego ostatniego punktu przyjdzie prosić: *Dimittite & dimittetur vobis*. A reflektując się na owo co słonecznikowi ustawicznie za słońcem się obracającemu przypisano: *sic alijs*: Życzy, abyście iako iey, tak terazniejszym Panom swoim którym służycie szczerym usługowali sercem. *Sic alijs*.

Powiedziałem przy propozycyey, że na Sycylijskich polach po wieżach gęste na niespodzianą nieprzyjaciół irrupcyą zapalano ognie, ale iak prędko z Państw wypędzeni y zwyciężeni zostali, znowu je gaszono, y w ciemne przemieniano umiary. Nie tak przy dzisiejszym triumfie naszym, bo iako osobliwszym nad innych zwycięzców śmierć nieprzyjaciela



dokonała Iasnie Wielmożna Iey Mśc Páni Woiewodżina Ru-  
ska Hetmánowa Wielka Koronna sposobem, tak sprawie-  
dliwości Boska niech iey wieczne świecą Ognie.

*Lux perpetua luceat ei, Amen.*







# DZIEKOWANIE GOSCIOM

Ná pogrzebie świętey pamięci

*IASNIE WIELMOŻNEY IEY MOSCI*

**P. MARYEY ANNY**

*/ KAZANOWA*

**I ABŁONOWSKIEY**

Woiewodżiny ziem Ruskich, Hetmánowey  
Wielkicy Koronney, &c.

*OD IASNIE WIELMOŻNEGO IEGO MOSCI PANA*

**R A F A Ł A H R A B I**

*N A L E S Z N I E*

**LESZCZYNSKIEGO**

Woiewody Poznańskiego, Stárosty Mościckiego &c. zięcia  
teyże s. p. Iey Mści Páni Woiewodżiny Ruskiej.

**N**iechay się dowcipami swymi surowi życia ludzkiego *censores* siłą, zakańiałość ferc, w męstwá przybrawszy pozor, *tyrannidem* nie ulgę w żalách noszą. Nie sarknać kiedy boli, nie westchnąć kiedy ciężko, cisz sámi pomiarkowania ucząc, *exleges agunt*, kiedy ieden *fatuitatem* próżności światowych wysmiewa, drugi zaś *fatalitatem* żyjących oplakuie. Trudno dokażać, dárno y mówić. Sámi Monárchowie, ktorých to do morzá przyrownano, snádz żeby żadnych w fercách nie cierpieli *funera*, przecież *luctui subsunt*, á iákosz kto inszy może bydz od żalu władzy *majestate securus*? dopieroż, *conspetto cogitur concolor esse rogo*, Myli się ktokolwiek w przyimowaniu woli Bożey, pomiarkowanie też zakłada, iákoby to tym Chrześcianańsze ferce, im nie lutościwsze było, iákoby nie miały *pios suspiria sensus*. Kiedy sámi Bog (iáko tu przedemną miodopłynne namieniło *oraculum*) ná pogrzebie płakał, & *lachrymatus est*, y nie tylko  
( ( przy-



przykładem swym słuszność żalowi przyznał, ale owszem podobnym aktem iży nakazał: *Fili in mortuum produc lacrymas.* A iakosz iża iży zalewać nie ma! kiedy iedno nieszczęście drugie goni; kiedy, iakoby było *ingenium fatis*; począwszy od Corki ná Mátcę y Dobrodzice moiey konczy się żal, kiedy iakoby wymyślnym sposobem, *ut geminent luctus* dwoiste *casus urna fatalis mouet.* Trzebasz było tę nieszczęśliwą zaraz iścić zamiąnę? *Mater eram vestrae filia mortis ero.* Trzebasz było *in funera funus*? w iednymże prawie czasie, y tak nagłym, że ledwo chmur zayrzeć mogliśmy, a iuż piorunow doználi. *Bis tonuit sine nube Deus, bis fulgura misit.* Ciężka zaprawdę, ani tym (że *lex fati*) nie iest znośnieysza; umierać nie tak straszno, iak ná umierających pátrzać ciężko; wykonać surowość wyrokow Boskich mnieysza; winniśmy Bogu, Pánu y Oyczyźnie życie. Ieden też to tám tylko ow okropności moment rozłączenia się z duszą, ale żywo z duszą rozłączać, umierać *dimidio animae*, umierać, *ut se mori sentiat*, tu bárdzi żal dokazywać, niż mówić umie: Czy nie ząwśze *casu pendemus ab uno*? że ten dzień ktory szczęśliwą świątobliwośći rodzi wieczność, tu śmiertelności żywą zádanie śmierć, czyli? że umierać nie umrzeć kazano, *Turpe mori solo non posse dolore*, czyli? że im mężnieyszym, tym większym gwałtem, poruszeniem fercá sámo się przyrodzenie miewa, *Querit se natura & non inuenit.* To iednak nąypierwsza, że ta świątobliwa Pani *in benedictionibus* zostájąca lubo skutecznie długoletne *fundit vota*, przecięż nieiáko z umarłego fercá *de Domini funere rapta sui.* Szukały wieki, y nie znalazły w żalách śmiertelności folgi, w sámych sobie znaydowali *in funere vitam.* Słodziła śmierć y słodzi każdemu świątobliwość ku Bogu, wiará ku Pánu, miłość ku Oyczyźnie, gdy iednak nie sámym wykonać to *ine uitabile fatum* przyszło, ale tylko *causa dolori connexa* była, iedyną śmierci iuchą, *amaritudini lacrymarum* podobne sobie słodziły *fatalitates.* *Mors optima dum plorant sui.* Słodyczą ze zwąć? ktore gorzkość *cinerum* rodzi. O iák *amara fati dulcedo.* Czyli to? że obfitemi iżami ta śmiertelność *diuidit animam & spargit in funera letum.* czyli że z tych iez widziemy *è flumine flammam.* czyli? że każda iża *stillati succus amoris.* Ieżeli w tym ta nieszczęśliwa ząwiśła szczęśliwość, rzádkini się tu iści przykładem, kiedy nąyszysze, ktore *nexus sanguinis* rozkłada *ramos*, niezliczone tak wielkiey krwi obowiąskow imiona wzytkie dzisieyszy dzień *in lacrymas resoluit*, y od wiekow zącność



cność domow, *Pullo mutatur purpura panno.* Mijam *dolori*  
*metam*, na którą y w szczęśliwym stánawszy kresie, wżytka się  
 w oko *beatificá visione* obrociwszy, żałosno do zrozumienia  
 naszego, wesoło w błogosławieństwach Boskich *respicit, cur*  
*nupsi si miserum factura fui.* Cieszy tym, czym samę cała nie  
 nasyćci wieczność. *Sequere numen lege, quâ numen vocat.*  
 Wzruszają się Macierzyńskie wnętrznosci, y te które na tak  
 wielką *elaborabant* doskonałość, ledwo nie widziemy, *viscera*  
*in viscera condi.* Coś więcej niż długie życie, bo wieczne za-  
 służyła. *Caelo mea iura locantur, quid mihi terra datur?* zlewa  
 te dni, które iej z poszánowania ku Mátce winne były na te,  
 którym dni swoje winną aby w tym żalu nie była, iák *animorum,*  
 iák *annorum oblita suorum.* Zadnego morza niedostępnych gor  
 nie cierpi *terminos* żal, idźcie daleko *fecunda gloria matri,* idźcie  
 za nią *fecundus sui se numerans dolor,* tym gwałtownicy, im  
 dáli *vis ab origine pendet.* Zostawuie Państwu swemu, tak mi-  
 łościwemu, Oyczyźnie y Oycu, iednego, którego nie ieden *a-*  
*vinculus excitat Hector,* drugiego, w którym *Pater totius radiat,*  
*Et magnæ stirpis maiestas;* trzeciego w którym siebie samę  
*Lac teneræ lucis,* gdyż *tota in hoc nato voluit esse parens.*  
 Otwierasz się tu dopiero żal, y nacyćieninieyszą nie zátłumiony  
 żałobą, wybuchá *anxius,* y iuż *scisso velamine luctus,* kiedy ie-  
 dna *inter undantes planctus suum* prawie *vanescit in punctum;*  
 Druga zaś nie czuiąc się tylko w żalu żywą, *spe mortis decepta*  
*iacet.* I ci nawet, którzy *nascuntur ab illa,* ledwo à *cunâ* biorą  
*exordium,* á iuż *in tumultu* dwoistey Mátki życie swoje *prosequun-*  
*tur. Vix Matrem novêre, prius iam funera Matris.* Tak wielu  
 Hetmánow wnuczká, wielkiego naszego Wodzâ *consors* nie mo-  
 gła śmiertelnością upásć, aby nie miała ruiną swoją dosięgá *Prin-*  
*cipes Senatus, Duces exercituum.* Idą zwysoka łez potoki, wy-  
 soko też świątobliwość duszy sięgáć trzeba. Złączonych to tro-  
 isto buław siła, że *hoc magis resurgit quò magis unda cadit.* Nie  
 ustają y daley *torrentis instar* łzy, kiedy iedná w żalách śmier-  
 telności wyćwiczona, tego szczęścia w życiu swoim nie ma,  
*siccas ut videat genus.* Druga zaś Bogu pòslubiona, gdy swiá-  
 tá, y wszelkicy iego zápiera się *præeminentiey,* do żalu się przy-  
 znáwa, świątobliwością wyniesiona, pobożnością ubogácona,  
*munera dat lacrymas.* Ciśnie się *cognata acies,* z których iedni  
 dobrodzieystwá wyznájąc, gdy *cũ pijs cineribus* rozłączá im się  
 przychodzi, dawnym zwyczajem á rzekę więcej, równo z przy-  
 rodzeniem powstałym, *urnæ urnas* łez przydają, aby po-



winna wdzięczność y te *nexus* nie mogły *nec morte diuelli*. Nie zagaśnie Izami tymi, ten który *ardet honore rogus*, owszem się zarczyć będzie za uznane dobrodziejstw dowodami, że temu świętemu ogniewi, y po śmierci, *seruat & unda fidei*. Dziwować się nie porównanemu żalowi naszemu? jest kogo płakać, albo nie było nigdy, jest komu y tak rzadkim przykładem, kiedy te wszystkie tak wielkicy krwi *vincula*, które zwyczajnie w podobnych aktach z popiołów wygrzebią, dziś to święte ciało żywi ziemi oddają. *Lacryma hæc nostri pars optima sensus*. Weirzy nie ieden na to żałofne widowisko, wyfokie wieże które czas *in ruderæ cogit*. Przyznać musi nie widzianym nie tylko ale y nieczytanym w Polsce przykładem przy obecności dwóch wielkich Purpuratów, iako *altæ sine luce fulmen non quatit arces*. Ządziwi się podobno, czemu nie tak łatwo *suprema tueri, quàm dare superis*. Wpada pod tym śmiertelny rozum, żal tylko *ex ruderibus* wstaie. *Sublimes miraberis arces, hinc pietas, hinc coniugalis amor*. Nie trzeba tu na słowa się silić, daremnie w oczywistych cnotach, *dicere bona verba bonis*. Widział świat Matkę y Dobrodzicę moję. Iaki początek życia! iaki wiek! iaki koniec? czuie nie pohamowany y słusznie żal, iako *coniuge erat felix, felix erat illa marito*. Szczęśliwa w zaiemność, która Anyelską czyni doskonałość. *Sic iuuat ire sub umbras*. Nic to wżytko na uspokojenie żalu tak słusznego, odetchnienie wolnieysze, nie żalu ustanie Izy czynią, ani światobliwości cnoty krzywda się nie dziecie, że ten żal tak się rozpościera. *Seruatq; nomen & violentiam cursus*. Boska to dotknęła ręką, nie każdemu się, chyba *vicariæ potestati* leczyc ta rana da. *Cui dat sua dextera pondus*. Wniża się IM. Dobrodziy moy pod tę Naiśnieyszego Pána swego dobrotliwą rękę. *Moderari się moderatricis dextræ* pozwala, ile tak łaskawie cieszącemu, że z Pána w Przyjaciela, z Dobrodzieia w Towarzysza żalu się obraca. Tu prawdziwe żalu osłodzenie, *Mel vocant omnes, nam est liquentis lacryma Solis*. Dziękujcie IM. Dobrodziy moy z uniżonym Dobrodziejstw wyznaniem, dziękujcie tą którą winien wdzięcznością. W ciężkości żalu, *mala doloris* nie bierze, który często przeciwko Bogu *ingratus* bywa. Całujcie iak surową Bogą, w tym razie tak łaskawą I. K. Męci rękę, upewnia przy błogosławieństwie tey z którą się rozłącza, dufzy, że *absterget P. Bog omnem lacrymam* z nieporównanego fercá, á ku swym tak zmiękczonego, pewien będąc zawsze łaskawego oká Páńskiego, *vultu quo cælum tempestat*.



*tesq; serenat.* Aleć dopiero *nec Regia Iuno immemor est nostri.*  
 Dziękuję Krolowey IeyMści Páni y Dobrodźice, tak swoiey  
 iák tego pobożnego ciała miłościwey. Dziękuję z tym przy  
 terażnieyszym żalu, żalem, że ná odsługowanie tak dobrothi-  
 wemu Pánstwu iedno tylko życie ma. *Cur non maiora mereri?*  
*quam vitam licet?* Szerzyć nam się słowy ku Krolowey IeyMci  
 Páni naszey miłościwey mniej godzi. Zaległy ięzyk tey wier-  
 ney sługi słowa, które im bliższe nieśmiertelności były tym  
 godnieysze bydź pamięci prosiemy. Niech będzie ta pobożna  
 duszá iáko życiem swym ku Krolowey IeyMci, tak ostatniemi  
 słowy *propria sua luce decora.* Krolewiczowi IegoMci zá tak  
 wielkie *pys cineribus* dowody, iáko IegoMści Dobrodźyi uni-  
 żenie dziękuję, tak że ta, która *in corona gloriae stánela, coro-*  
*nam meritorum* uprośi, życzliwym sercem wroży. Całemu zaś  
 Naiásnieyszego Pánstwa domowi, áby *cunctis domineur in*  
*ora* życzy, y żeby nigdy nieustáwáła *Reges genitura propago.*  
 Dziękuję Xiężnie IeyMci Dobrodźice przy winnych swych o-  
 bowiązkách, zá te zaś które dziśieyszy ákt uznał, upewnia że  
 do grobu wzięte nie dla tego áby się zágrzebły, ále áby ta po-  
 bożna duszá, y przed Bogiem obowiązaná się bydź ku Xiężnie  
 IeyMci świadczyła. Dziękować každemu z ołobna, ięzyk moy  
 niewystarczy, czas sám odbieży. Dziękuję I. Mści Dobrodźyi  
 moy, tym wszystkim ktorých to ciało *condit amica manus.* Dzię-  
 kuie tym ktorzy y cnotę y duszę *non defuerunt* dzwigác *Offi-*  
*cij;* upewniając, że *sentiet officium maesta sacra villa p. m.* Dzię-  
 kuie kochájącemu Wodzá swego Rycerstwu, ktoremu gdy dni  
 y życie swoje *consecra-vit,* dziękować lepiey nie móże. A te-  
 raz przy podziękowaniu, gdy nam ta święta duszá już podzię-  
 kowála, ná załosny chleb popiołem potrząsniony zápra-  
 sza *cinerem tanquam panem.* Niech to odráza, gorzkosć  
 popiołu tego, w slodycze się przed Bogiem obroci,  
 ta w to potráfi ktorey całe życie Bog ieden ce-  
 lem był. *Principium Dux, semita & ter-*  
*minus idem.*





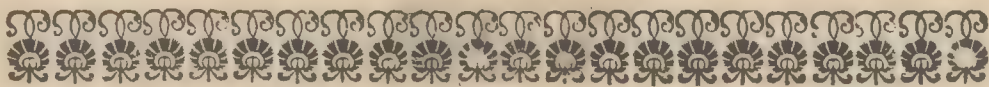


## LICENCYA DO DRVKV

*Iaśnie Oświeconego Biskupa Poznańskiego.*

**N**ieśmiertelney pamięci Iaśnie Wielmo:  
niegdy Icy Mści Pániey Woiewodżiney  
Ruskiey y Hetmánowey Wielkiey Koronney  
poświęcone, y ná potomny przykład oddá-  
ne Kazánia pogrzebowe: Iaśnie Oświe-  
conych XX. Biskupow Kijowskiego y Ká-  
mienieckiego áby w Diecezyey nászey  
drukowane były pozwálamy. Niechay  
tey świątobliwey Matrony, ktorey iuż  
światło wiekuiste świeci, pobożnego życia y  
śmierci konterfekty, wprzód oczy á potym  
y fercá żyjących ná świecie do doskonałości  
Chrześciáńskiej pociągáią, y do wyznánia  
tey prawdy Duchá S. że takowey Niewiasty  
w nocy śmiertelności nie zgásnie pochodniá.  
A kiedy inne w ośtátnią płakác będą chwilę,  
ta ridebit in novissimo die y pokaże, że  
fallax gratia, vana pulchritudo; mulier ti-  
mens DEUM ipsa laudabitur.

X. Biskup Poznański.





Opisanie y wykład Kátáfalku ná pogrzebie s. p. Iásnie Wielmożney Iey  
 Mści P. MARYEY ANNY z Kazanowá IABLONOWSKIEY  
 Woiewodżiney y Generałowey Ziem Ruskich, Hetmánowey Wielkicy  
 Koronney, &c. w Kościele Lwowskim W. O. Iezuitoru wy-  
 stawionego anno 1687. 26. y 27. dnia Máiá.

**I**Nwencya wszytká Kátáfalku tego funduie się ná Oyczytym Herbie S. P. Iey M. P. Woiewodżiney Ruskicy, y ná słowiech Páwła S. 2. ad Corinth: 1. *Scimus quoniam si terrestris domus nostra hujus habitationis dissolvatur, quod ædificationem ex D E C habemus, domum non manu factam, æternam in calis.* Więć literá **A**, Znaczy Oyczyty Herb GRZYMAŁA nazwany, który w sobie zamek álbo twierdzę o trzech wieżách, á w bramie zbroynego mężá z dobytym mieczem reprezentuie. Herb ten Stolarska robota efformowany wzwyż miał łokci 29. á wšerz łokci 18.

**B**, Ná Fáciácie nád bramą napis był z słow Páwła S. ad Hebr: 13. *Non habemus hic manentem Civitatem, sed futuram inquirimus.* Dáiacý znáć, że kiedy w osobie s. p. Iey M. P. Woiewodżiney Herbowna twierdza się ruinuie, częścią przez nástępującá WIECZNOSC, (pod literá C,) boć: *æternum nihil est*, częścią przez CZAS (pod literá D,) wšytko trawiacý: *Tempus edax rerum*, do Gornego Świętego Miásta IERVZALEM (pod literá E,) *Apoc. 21.* opisánego, Dusza się S. P. Iey Mści P. Woiewodżiney przeniosła, według Pisma S. Eccl. 12. *Ibit homo in domum æternitatis suæ.* (Pod literá G,) Herbowny zbroyny Rycerz z złománym mieczem leżacy, á ná tarczy prezentuacy napis: *Fortior supervenit, namienia, że według słow Chrystusa Pána Luc: 11. Fortis armatus custodiens atrium suum,* mocniejszy, bo wyrokámi Boskiemi uzbroioneý Smierci, Herbowná twierdzę podáć musiał. Toż pokázuiá skieletony w oknách teyże twierdzy, przez insignia swoje, (pod literá H,) Poslessyá śmierci funduące.

**W** Perspektywie Herbowney bramy (pod literá I,) stała ná kilku gradusow, pięknie wyrobiona, y cále posrebrzona VRNA Stárożytności Rzymskicy zwyczajná, ná ktorey (pod literá L,) Ciáło S. P. IMP. Woiewodżiney złożone było. Trunná była obita bogátym bárdzo złotogłowem szczerofrebrnymi y po części pozłocconemi sporemi ćwiekámi. W Głowách był portret Ieyże ná frebrze od Pána Ierzego Eleuterego Málárzá I. K. M. málowany, á w nogách tablicá frebrná *cum elogio funebri.*

Ná gziemie herbowney twierdzy nád bramą stały osoby ná trzy łokcie wyſokie (pod literá M,) trzech Cnot Theologicznych. Przy trunnie zaś (pod literá N,) Státuy práwie Olbrzymiskieý státury czterech Cnot Kárdynálnych máiac káżdá po cztery Symbolá sobie przyzwoite ná pedestalach wymálowáne. Pod Vrną zaś (pod literá O,) siedziáły cztery Obrázy przednieýszych Morálnych Cnot: Pobożności álbo Religieý, Iálmużny, Postu, y Vmartwienia; pokázuiác, że zá ich promocyá Duszá S. P. Iey MP. Woiewodżiny, Obywátelka się stała Świętego Miásta IERVZALEM. Te wšytkie Státuy iáko y insze, (wšykich było dwádzieściá y trzy) misternie z gypsu efformował SEGNIOR ANTONIUS Statuarius S. R. M. Na pámiátkę tákze y wystáwienie tych y innych Cnot teyże świątobliweý Mátrony, wystáwione były nie dáleko Kátáfalku (pod literá P,) dwie Pyrámidzie wyſokie ná łokci 14. ná ktorych przez 32. Symbolá te się cnoty adumbrowály. Symbola te, iáko y cnot Kárdynálnych, po Epitaphium ná końcu obaczyć możesz.

**Q** literá, znaczy lichtarze y Korony, ktore iáko w herbowney bramie, ták w Arkádách Kaplic Kościelnych, między iedwabnemi festonámi liczne świątła ná sobie nosiły.

**R**, znaczy filary ścian Kościelnych, o ktore się wšytká Máchiná Kátáfalku opierała.

**S**, znaczy Herby Oyczyte, ná káżdym słupie Kościelnym gęstemi ogniami otoczone.

(?)

T, poká-



T, pokazuje nie tylko Oyczyſty KAZANOWSKICH Herb, ale i Măcierzynski POTOCKICH y Băbki z Oycă STARZYCKICH, iako y Băbki z Mătki MOHYŁOW Woiewodow y Xiążat Mołdawskich.

V, znaczy Kăplice gorne Kościelne ſwiecami, y gzemſy căłego Kościoła lămpami oſwiecone.

X, znaczy dwoch Purpuratow Rzymſkich, to ieſt, Eminentiffimum OPITIVM PALLAVICINVM, Legată Oycă Świętego, y Eminentiffimum MICHAŁA RADZIEIOWSKIEGO Primăſă Polskiego, ktorzy rzadko przedtym w Polſzcze widzianym przykładem, bytnoſciă ſwoiă akt ten żalobny przyozdobili. Z tych ieden to ieſt Xiążę IM. PRIMAS pierwszego dnia officiántował, a drugiego dnia I.O. IMX. KONSTANTYN LIPSKI, Arcybiskup Lwowski, Loci Ordinarius.

Y, znaczy pogrzebowă Ambonę, z ktorey Kazanie pierwszego dnia miał I.O. IMX. ANDRZEY ZAŁVSKI, Biskup Kijowski, a drugiego I.O. IMX. ALBRACHT DENHOFF, Biskup na ten czăs Kămieniecki, a teraz Przemyſłſki, y Kăncierz Wielki Koronny.

Pod litera Z, Płaczliwy Geniusz Fămiliy, z găsncă pochodniă, prezentuie Epitaphium ktorego ten ieſt tenor:

Huc oculos animumq; Viator.

Phœnicem Matronarum, qualem vix secula ferunt,  
in modico cinere venerare.

MARIA ANNA ALEXANDRI DOMINICI KAZANOWSKI,

Palatini Braclaviensis, & ANNÆ POTOCKA Filia,

vt magnis natalibus virtutem faceret paralellam, eam cum ætate secum  
crescere voluit, imò consuetudine traduxit in naturam.

STANISLAO IOANNI IABLONOWSKI,

Terrarū Ruffiæ Palatino & Generali, Supremo Exercituū Regni Duci, &c.

per 29. annos nupta,

non magis Coniugi, quàm cœlo cara eſſe ſtudit.

Hinc Pietatem,

quotidianâ Meditatione, mortificatione continuâ, & hebdomadariâ Synaxi,

ita in ſe aluit, ut tota illius indoles, Pietas crederetur.

Ita in proximos derivavit,

ut curâ domesticis, beneficentiâ egenis, patrocinio calamitoſis, comitate ſubditis,  
plus quàm Matrem ſe probaret.

Sic cœvæ ſibi per 44. annos Pietati innutrita, eidem 23. Februarij, 1687.

cò felicius immoritur, quò probabilius creditum,

quòd impendio valetudinis vltimò litaverit Pietati.

Reliquit Eccleſiæ, Patriæ, & mœſto Coniugi, ſ. liberos ſuperſtites,

nempè:

ANNAM LESZCZYNSCIAM Palatinam Poſnaniensem,

HEDVIGIM KRASINSCIAM, Palatinam Plocensem,

IOANNEM VEXILLIFERVM REGNI,

ALEXANDRVM CAPITANEVM BVSCENSEM,

& STANISLAVM Minorem Muſarum Delicium,

jam designatum CAPITANEVM BOHVŠĀVIENSEM.

His,

vt & toti poſteritati,

innumera virtutum exempla conſignavit.

Abi Viator exemplo melior,

& ſi Virtuti ſtudes, etiam in ſequiori ſexu, meliora chariſmata æmulari,  
nè crede indecorum.



29  
Była wyżej zmianka ( *pod litera N, y P,* ) o Symbolach , ktoremi się ten Kátáfalk ozdobił, więc że się *in loco* przełożyć nie mogły, tu się kładą :

*Naprzód tedy na pedestalach Cnot Kárdynálnych ( pod litera N, ) po 4. było Symbola, takim porządkiem :*

Pod Prudencyą albo Rostropnością.

1. Ręká otworzyła w pośrodku iey oko. *Lemma: Te praeunte Salus.*
2. Ianus Bożek o dwu twarzách. *Lemma: Ante retroq;*
3. Iednorożec. *Lemma: Stat vertice robur.*
4. Perspektywa na swoim pedestalu wyrzutowána, á przy niej oko. *Lemma: Procul & perspicue.*

Pod Sprawiedliwością albo Iusticyą

1. Słońce w pośrodku Zodyaku. *Lemma: Medium non deserit vnquam.*
2. Zwierciadło różne twarzy reprezentujące. *Lemma: Cuiq; suum.*
3. Tarcza strzelecka, á w celu strzala. *Lemma: Nec citra, nec ultra.*
4. Perpendykuł. *Lemma: Aequum dignoscit utrinq;*

Pod Temperancyą albo Wstrzemięźliwością.

1. Káganiec od zbytńie przylanego oleiu gáśnący. *L: Extingvit nemiú.*
2. Koń ouzdány. *Lem: Frenum tolle, ruit.*
3. Monokodyátá, albo ptaszek Rayski. *Lemma: Spiritu vivimus.*
4. Vlysses w okręcie wśzy zátykający między Syrenámi. *Lem: Cantus transecta tenaces.*

Pod Stałością albo Fortitudinem.

1. Iudith głowę Holoferna niośaca. *Lem: Habet quoq; fæmina vires.*
2. Diáment pod młotáni. *Lem: Nil agitis.*
3. Kamień wielki czworograniasty ábo Cubus między przeciwnemi czterma wiátrami. *Lem: Vndiq; firmus.*
4. Kostka ábo los. *Lemma: semper iactata semper crecta.*

*Na Pyramidach zaś ( pod litera P, ) przed Kátáfalkiem, te były malowane Symbola.*

Po prawey stronie stóiąca Pyramis na pierwszey faciácie swoiey na pedestalu ten miała napis : I M M O R T A L I T A T I ,  
Symbola zaś te :

1. Nocne niebo z wyiskrzonemi gwiazdami y Xiężycem. *Lem. Luci nox addit honorem.*
2. Ogrodnik latorosle z drzewa zrzyna na fzczeplenie, *Lem: Elisijs ut plantet in hortis,*
3. Słońce zámione. *Lemma: Soli nil decedit, at orbi.*
4. Phoenix w ogniu umierający, oraz y rodzący się. *Lemma: Suo sic funere gaudet.*

Druga faciata teyże Pyramidy na pedestalu miała napis :

B E N E F I C E N T I Æ, Symbola zaś te :

1. Robaczek iedwab toczący, *Lemma: Vel viscera donat.*

2. Bria-



2. Briareus Stárożytny o stu rękách. *Lem:* Ad dandum dextera totus.
3. Obłok dżdżysty. *Lemma:* Se exhaurit egenti.
4. Pelikan, *Lemma:* Sua per dispendia.

Faciata trzecia na pedestalu miała napis: **PATIENTIÆ:**

Symbolá zaś te:

1. Złota Koroná w ogniu, *Lemma:* Pretiumq; examine crescit.
  2. Dłoto Szynycerskie posąg Świętego formujące, *Lem:* Feriat, sacros dum formet in usus.
  3. Żelazo ogniste w odzie hártują. *Lemma.* Robur dant ignis & vnda.
  4. Drzewo między przeciwnymi wiatrami, *Lem:* Concussio firmat.
- Czwarta faciata na pedestalu miała napis: **HVMILITATI.**

Symbola zaś te:

1. Kompas Słoneczny. *Lemma:* Nil lumen si deficit umbra.
  2. Górą wyfoka náprzykład Olympus, nád obłoki wyniesiona, *Lem:* Terræ sua culmina celat.
  3. Okręt w nawałności żagle spuszczaący, *L:* Superat demissa procellas.
  4. Wieża wyfoka cień rzucająca, *Lemma:* Molem indicat umbra.
- Po lewey ręce stojąca Pyramis, ná pierwszey faciaty pedestalu miała napis: **PIETATI** Symbola zaś te:

1. Ołtarz z ogniem Świętym, *Lem:* Semper sursum, sic sidera pacat.
2. Kwiat Słonecznik, do Słońca obrocony, *Lem:* Hoc pendeo vultu.
3. Kádzielnicá wonność wydawająca. *L.* Oratio mea sicut incensum.
4. Serce skrzydlate gorejące, *Lemma:* Amor addidit alas.

Wtóra faciata miała ná pedestalu napis: **MORTIFICATIONI**

Symbolá zaś te:

1. Drzewko Różowe. *Lemma:* Odorifera, quia spinifera.
2. Ież między psami nąszczekiwaćcami: *Lem:* Asperitate securus.
3. Orgány, *Lemma:* Per inania spiritus.
4. Wodá w fontanie przez cienkie rurki wyfoko wytryskająca, *Lem:* Angustijs angustior.

Faciata trzecia ná pedestalu miała napis **PVDICITIÆ Cōjugali**

Symbolá zaś te:

1. Roy pszczoł z ula wyprowadzony. *Lem:* Illæso fæcunda pudore
2. Konchá, albo perłowa mącica z perłą. *L:* Multiplicat generata decus
3. Łabęć po wodzie pływająca. *Lemma:* Tangor non tingor ab unda
4. Gołębica. *Lemma:* Sine labe fides.

Ná czwartey faciaty pedestalu napis: **PERSEVERANTIÆ.**

Symbola zaś te:

1. Pierścien. *Lemma.* Finem nè quære.
2. Drzewo Pálmá. *Lemma:* In culmine pulchra.
3. Swiecá dogorywająca. *Lemma:* Ardet dum vita superstes.
4. Laurowe drzewo záfwe kwitnące. *Lem:* Virore perenni.

A. M. D. G. B. V. M. I. C. H.











500 —



